

ILUSTRACJE KURIER SPORTOWY

ROK IV.

WTOREK 13 MARCA 1934.

Nr. 11 (152).

CENA DLA CZECHOSŁOWACJI KŁ. 1.20

# RAJ DWA TRZY..



**Ameryka emocjonuje się grą w polo na koniach.**



# WKRA CZAMY W SEZON PIŁKARSKI!

Kraków, 12 marca.

Wcześniej, jak po inne lata, wiosna pozwoliła piłkarzom naszym zabrać się do rozgrywek piłkarskich, przyczem niektóre okręgi pracują już pełną parą, a niektóre dopiero rozpoczynają sezon. Jeden ośrodek piłkarstwa, a to śląski, nie uznaje przerwy zimowej i stamtąd też słyszy się niedarmo najpomysłniejsze wieści, a piłkarze innych okręgów (np. krakowski) odczuwają to dobitnie na swój skórce. Ale nietylko te okręgi, ale także i inne, jak np. poznański, warszawski, kielecki zabrały się wcześniej do pracy. Ostatnio zaś słyszymy także, że i Lwów, a właściwie Pogoń otwiera wcześniej, jak kiedykolwiek swój sezon i to na początek wcale pomyślnie, gromiąc drużynę Orła Białego. Widać, że Pogoń traktuje poważnie swój wyjazd na Zachód.

Zeszłoroczne lepsze wyniki w meczach między państwowych sprawiły, iż nawet i zagranicą myśli o sprowadzeniu naszych drużyn. Po ofercie, wystosowanej przez Związek zachodnio-niemiecki pod adresem Ruchu, Pogoni, Wisły, Cracovii i Warty o przyjazd jednej z drużyn na Święta Wielkanocne, zdaje się jednak niewykorzystanej, przyszła kolej na zaproszenie od praskiego D. F. C. Zaproszone zostały Cracovia, Wisły i Ruch. Ze względu jednak, że kluby krakowskie postanowiły zgodnie zaprosić jedną z drużyn wiedeńskich na proponowany termin Świąt Wielkanocnych, wyjedzie najprawdopodobniej Ruch, który jest najlepiej do tego przygotowany, będąc obecnie w dobrej formie.

Poniżej dajemy przegląd niedzielnych imprez naszych klubów ligowych.

nego. Okazuje się bowiem, że w tej chwili piłkarze śląscy znajdują się

**niemal wszyscy w rewelacyjnej formie**

i jeśli tylko zajdzie potrzeba, jak np. w kwietniu, w meczu Polska—Czechosłowacja, to zapewne szukać kandydatów do reprezentacji trzeba niemal wyłącznie na Śląsku. Takich warunków fizycznych, ambicji i wytrzymałości, jakimi w tej chwili dysponują kluby śląskie, nie znajdziemy w okresie wiosennym nigdzie.

Należałoby skończyć również z utartym poglądem, jakoby piłkarze śląscy grzeszyli brakiem techniki. Z całą stanowczością należy temu zaprzeczyć. Zdobyte tytuły mistrza Polski w przekonujący sposób przez Ruch, podobnie jak i sensacyjne zawsze wyniki drużyn śląskich z klubami zagranicznymi mówią same za siebie.

Ktoby zaś zobaczył grę obecną ligowych zespołów polskich z miernymi klubami śląskimi, straciłby raz na zawsze ochotę do piłkarstwa. Klubom zamiejscowym brak przedewszystkiem *dobrej kondycji fizycznej*, co świadczy o zupełnej bezczynności zespołów ligowych w okresie zimowym, o braku *jakiegokolwiek zaprawy zimowej*, jednym słowem o spokojnym śnie zimowym. Ostatnio uzyskane wyniki wskazują dobitnie, że piłkarstwo śląskie jest *przodującym w kraju*.

Niedzielny wynik Garbarni z Naprzodem z Lipin świadczy, że ten ostatni klub zasłużył sobie na to, aby znalazł się wreszcie w Lidze.

Co do przebiegu gry, to jej wynik wskazuje na

## Cracovia—Pogoń (Katowice) 3:1 (2:0).

Kraków, 12 marca.

Po przykrościach ubiegłej niedzieli to spotkanie przedstawiało się korzystnie. Przedewszystkiem widać było w drużynie gospodarzy *chęć grania i zwycięstwa*, a chociaż wiele jeszcze brakuje, by spokojnie białoczerwoni mogli przystąpić do gier mistrzowskich, to jednak poprawa w tym względzie wskazuje, że i inne braki mogą być wkrótce usunięte.

Podstawowym mankamentem drużyny krakowskiej jest

**brak kondycji fizycznej**

w dalszym ciągu. Najlepsze środki techniczne i taktyczne nie wystarczały w drugiej połowie gry, gdy zabrakło sił większości zawodników na czyste podanie piłki, a jeszcze częściej na skuteczny strzał. Bez poprawy kondycji fizycznej nie może być mowy o grze przez całe 90 minut i o tem muszą zawodnicy pamiętać.

Jako dobra całość istniała Cracovia przez 45 minut. W tym czasie atak grał wcale pomysłowo, strzelano wiele, choć naogół mało celnie. Kossok, najczęściej rutynowany, wyzyskiwał dobre podania i strzelił 3 bramki. Najgroźniejszym był jednak Zembaczyński, szybki i nieustępliwy w walce o piłkę. U trójki widać brak startu.

Pomoc bez Mysiaka pod koniec też nie miała już sił, a wtedy obrońcy Pajak i Lasota wykazali, że dalej są awansowani od wielu pozostałych. Szumiec grał dobrze. Kontuzjonowanego zastąpił młody Dziukiewicz. Poza niecelowym wybiegiem, który przyniósł gościom ich punkt, nie zepsuł nic.

Pogoń rozegrała się z chwilą, gdy u Cracovii okazały się ślady zmęczenia. Wówczas wydatniła się wybitna różnica w przygotowaniu na korzyść gości, zawsze szybszych przy walce o piłkę. Jeszcze bardziej wyraźnie widać to było pod koniec gry, gdy podania zawodników Cracovii przeważnie grzęzły w nogach Ślązaków, pracujących wytrwale do samego końca gry. Dobrze grał atak gości. Bracia Pazurkowie i lewa strona dawali dużo pracy tyłom Cracovii. Formacje tylne gromadnie broniły bramki w okresie przewagi Cracovii. Dobrze i szczęśliwie grał bramkarz.

Drużyny stawiły się w składach: Cracovia: Szumiec (Dziukiewicz), Lasota, Pajak, Bialik, Chruściński, Ziżka, Zieliński, Kossok, Malczyk, Kisieliński, Zembaczyński. Pogoń: Paluch, Konieczny, Grolik, Podleśny, Grosman, Nycz, Kruk II, Pazurek II, Pazurek III, Czajor, Kruk I.

Z miejsca ujmuje Cracovia inicjatywę. Atak dobrze współpracuje, podania z łatwością mijają przeciwnika, który zdaje się na defensywę. Autorem pomysłów ofensywnych jest przeważnie Kossok. W pierwszych minutach przyznany rzut karany za rękę strzela Kisieliński w aut. Obłożenie bramki Pogoni stwarza gęstwę nóg na polu karne. Usiłowania strzelenia są wskutek tego daremne. Udaje się Kossokowi jeszcze raz w 14 min. podwyższyć wynik do 2:0, ale z dalszej przewagi nie już białoczerwoni nie wyzyskują. W między-



Drużyna Pogoni katowickiej, która ostatnio grała z Cracovią.

czasie kontuzjonowanego Szumca zastąpił rezerwowo.

Po przerwie Pogoń dobiera się do bramki Cracovii poważnie. Jedynie dobrej grze obrońców zawodzie Cracovia bezskuteczność poczyniła gości. Opadający coraz wyraźniej z sił napastnicy Cracovii nie grają już tak składnie, piłkę gubią coraz częściej. Więcej z gry zaczyna mieć Pogoń, nadrabiając szybkością. W tej części gra jest mniej ciekawa. Bramki padają w 26 min. przez Kossoka i w 37 min. przez Czajora, który wyzyskał ładnie błędny wybieg bramkarza Cracovii.

Widzów około 1.000. Sędzia p. Lieberman.

J. K.

zupelną przewagę Ślązaków. Tylko w pierwszej połowie goście stawili jaki taki opór, pod koniec meczu nie wytrzymali jednak tempa, narzuconego przez gospodarzy, wskutek czego odjechali do domu z nieoczekiwaną porażką i pokaźną ilością bramek.

Strzelcami dla Naprzodu byli: Tejbor (3), Kandel (3), Halemba i Piec. Dla Garbarni punkty uzyskali: Walicki (2) i Pazurek (2). Najlepszym graczem Garbarni był Walicki. Zawiedli zupełnie obaj bramkarze: Włodek i Gregorczyk. Publiczności dużo.

## Wisła—Krowodrza 3:0 (2:0).

Kraków, 12 marca.

Niedzielny mecz treningowy Wisły przed oczekującym ją sezonem mistrzostw ligowych wykazał w dalszym ciągu średnią formę, w jakiej znajduje się zespół czerwonych. Nie ma w nim słabych punktów, jednak mimo to całość jeszcze nie dopisuje, zwłaszcza w linii napadu, który zbyt długo kombinuje i traci sekundy czasu pod bramką w decydujących momentach.

Krowodrza okazała się za słabym przeciwnikiem dla Wisły, stąd też ograniczyła się ona do obrony, ściągając nawet napastników do tyłu. Cały czas znaczna przewaga Wisły, która nie uzyskała wyższego rezultatu na skutek b. dobrej obrony bramkarza Krowodrzy.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Artur, Obtulowicz i Łyko — wszystkie z podania dra Reymana. Sędzia dr Rumpler.

## Podgórze—Wawel 1:0 (0:0).

Kraków, 12 marca.

Z trudem wywalczone zwycięstwo Podgórze, które dopiero w drugiej połowie było nieco w przewadze po grze równorzędnej cały czas do pauzy. Składy obu zespołów pełne, jedynie w bramce Podgórze grał rezerwowo Matusik dość dobrze. Decydującą o zwycięstwie bramkę dla Podgórze zdobył Sciborowski.

—SoS—

CRACOVIA I WISŁA rozegrają w czasie Świąt Wielkanocnych mecze z drużyną zagraniczną. Przeciwnikiem zespołów krakowskich będzie tym razem jeden z renomowanych zespołów wiedeńskich.

## Ślązacy gromią znowu zespół ligowy krakowski

**K. S. Naprzód (Lipiny) — Garbarnia (Kraków) 8:4 (3:2).**

Lipiny, 11 marca. (tel.) Druga po występie Cracovii w Król. Hucie wizyta ligowego zespołu z Krakowa, t. j. Garbarni w Lipinach, zakończyła się, podobnie katastrofalną porażką gości.

Dodając do tego udane występy śląskich A-klasowych klubów w Krakowie, jak Poczowego P. W. i Policijnego K. S. z Katowic, nie można nad tem wszystkim przejść do porządku dzien-



Drużyna Cracovii w obecnym składzie.



## Otwarcie sezonu Pogoni.

Lwów, 11 marca (tel.). **Pogoń — Biały Orzeł 16:1 (8:1)**. W niekorzystnych warunkach atmosferycznych i terenowych odbyło się w niedzielę otwarcie sezonu piłkarskiego we Lwowie.

Pierwsza ruszyła do startu **Pogoń**, która obrawszy sobie za przeciwnika drużynę **Białego Orła**, rozegrała na boisku w Kleparowie spotkanie towarzyskie. Gra prowadzona na błocie i śniegu, była w wysokim stopniu utrudniona, mimo to **Pogoń** miała sposobność wykazać, że znajduje się na dobrej formie.

W pierwszej połowie po stronie **Pogoni** grała drużyna ligowa bez **Albańskiego, Hanina i Zimmera**, których zastąpili **Richter, Wańczycki i Marmol**. Wynik w tym okresie brzmiał **8:1 dla Pogoni**, przyczem bramki uzyskali **Matias II (4), Marmol (2)** oraz **Matias I i Niechciol** po jednej. Szczególnie dobrą formę wykazali obaj **Matiasowie** i **Wasiewicz** w pomocy.

Po przerwie grała rezerwa **Pogoni** bez graczy ligowych i uzyskała dalszych **8 bramek** ze strzałów **Czajkowskiego, Wolańczyka i Samsona**. Sędziowali na zmianę pp. **Tarczyński i Oleszyk**.

## Ligowe drużyny stołeczne zwyciężają.

Warszawa, 11 marca (tel.). W sobotę i w niedzielę na boiskach warszawskich odbyło się kilka meczów piłkarskich, a mianowicie:

**Legja — Gwiazda 7:2 (3:1)**. Mecz rozegrany w sobotę na stadionie Legji. Drużyna Legji cały czas przeważała, bramki zdobyli **Przeździecki (3), Łysakowski (2), Nawrot (2)**, a dla Gwiazdy **Freiman**.

Drużyna Legji w normalnym składzie, jedynie na środku pomocy miejsce **Cebulaka** zajął **Sobczak**.

**Warszawianka — Orkan 8:1 (2:1)**. **Warszawianka** w normalnym zeszłorocznym składzie, jedynie zamiast **Makowskiego** grał na środku pomocy **Gazur**, a zamiast **Stohlenberka** na skrzydle **Wieczorek**.

Podczas meczu bramkarz **Warszawianki Jachimek** został rozbity dość poważnie przez **Ogrodzkińskiego**. Bramki dla **Warszawianki** zdobyli: **Piliszek (3), Prosa-tor (2), Wieczorek, Kotkowski i Korngold (z karnego)**, a dla **Orkanu Mileczarek**. Sędzia p. **Porębski**.

Warszawa, 11 marca (tel.). **Polonia — R. K. S. Hajduki 4:2 (0:2)**. Mecz rozegrany w niedzielę na boisku **Polonii** przy bardzo złych warunkach atmosferycznych i terenowych podczas śniegu.

Drużyna **Polonii** wystąpiła do meczu w podobnym składzie, jak w roku ubiegłym, jedynie na obronie zamiast **Sośnicy** grał **Pańkowski**, na pomocy lewej **Pigu-**



Drużyna ligowa L. K. S. w obecnym składzie.

łowski, a na lewym łączniku **Seichter**. Zastawniak jeszcze nie wystąpił.

W pierwszej połowie drużyna śląska grała b. dobrze i prowadziła już 2:0 po bramkach zdobytych przez **Gozdę** (rzut karny) i **Sonntaga**. Po przerwie **Polonia** gra znacznie lepiej i osiąga zasłużone zwycięstwo. Bramki dla **Polonii** zdobyli: **Seichter (2), Łańko i Zgliński**. Sędziował p. **Gryfenberg**.

W **Lodzi: LKS—Hakoah 3:2 (1:2)**. **L. K. S.** niemal w ligowym składzie. Dwie bramki zdobył **Tadeusiewicz**, a jedną **Król** z rzutu karnego.

**Union - Turing — WKS 0:0**. Pierwsza połowa należała do **Turystów**, druga do **WKS**. Dwa ostatnie mecze sędziował p. **Stępień**.

## Ruch w doskonałej formie.

Katowice, 11 marca. (Tel.) Ostatnia niedziela na Śląsku stała pod znakiem licznych zawodów piłkarskich, a

to w związku z bliskim uruchomieniem sezonu piłkarskiego na Śląsku, co nastąpić ma już w dniu 8 kwietnia. Wszystkie kluby przygotowują się starannie do serii wiosennej rozgrywek piłkarskich, wypróbując swoje młode siły, wskutek czego też rezultaty zawodów są niejednokrotnie sensacyjne. I tak **K. S. Ruch (W. Hajduki)—K. S. Orzeł (Wełnowiec) 14:3 (5:0)**. Wynik ten uzyskany przez mistrza **Polski Ruch** nad drużyną **Ligi Śląskiej**, wskazuje na doskonałą formę gospodarzy, którzy przez **Gemzę (9), Peterka (3), Loewego i Wilimowski** odesłali drużynę **Orla** z nieoczekiwaną porażką. **Ruch** we wszystkich liniach grał doskonale. To też cieszyć się należy, iż reprezentacja piłkarska **G. Śląska** udająca się 18 bm. na mecz **Polski Śląsk—Niemiecki Śląsk** do **Bytomia**, oparta została właśnie na drużynie **Ruchu**. Ogólne jest tu mniemanie w związku z meczem **Polska—Czechosłowacja**, iż kapitan **PZPN Kałuża** zwróci baczniejszą uwagę na ostatnie wyniki Ślązaków przy zestawieniu składu reprezentacji **Polski**.

# Piłkarskie eliminacje mistrzostw świata.

Kraków, 12 marca.

Wielki turniej narodów o mistrzostwo świata w piłce nożnej zbliża się do swej realizacji. Wiele państw ma powody do niezadowolenia, słyszy się tu i ówdzie protesty, lecz mimo to rozgrywki eliminacyjne są w pełnym toku i należy spodziewać się, że wszystkie mecze zostaną doprowadzone do skutku w myśl życzeń i planu organizatorów.

Niektóre z grup eliminacyjnych są dobrane dość ciekawie, gdyż grupują mniej więcej równych

przeciwników. Do takich grup należy np. **Belgia—Holandia—Irlandja**. W grupie tej rozegrano już mecz **Irlandja—Belgia**, który zakończył się remisowo 4:4.

W bież. tygodniu rozegrano ponadto także mecz **Kuba—Meksyk**, również zaliczający się do eliminacji piłkarskich mistrzostw świata, oraz **Niemcy—Luxemburg** i **Portugalia—Hiszpanja**. Z meczów tych zamieszczamy telefoniczne relacje naszych korespondentów.

(Red.)

## Niemcy—Luxemburg 9:1 (5:1).

Luxemburg, 11 marca. (tel.) W **Luxemburgu** odbył się mecz międzypaństwowy eliminacyjny przed mistrzostwami świata między **Niemcami i Luxemburgiem**, który przyniósł wspaniałe zwycięstwo reprezentacji niemieckiej w stosunku 9:1 (5:1).

Na meczu obecnych było mimo ulewnego deszczu, który padał bez przerwy od wczesnych godzin rannych, ponad 18.000 widzów. Z powodu rozmięklego boiska gra nie stała na specjalnie wysokim poziomie. Od pierwszego podania piłki zaznaczyła się między obu reprezentacjami różnica klasy. Miejscowi nadrabiali wprawdzie braki w technice, opanowaniu piłki i ustawianiu się ambicją i szybkością, niemniej jednak nie stanowili ani przez chwilę groźnego przeciwnika dla jedenastki niemieckiej.

Niemcy przypuszczają z miejsca atak za atakiem i już w 4-tej minucie zdobywają pierwszą

bramkę przez **Rasselberga**. W 10 minut później **Wigold** przejął centrę z lewego skrzydła i strzelił drugą bramkę nie do obrony. W 25 minucie padła trzecia bramka, zdobyta przez **Albrechta**.

W dwie minuty później miejscowi zdobywają niespodziewanie honorową bramkę, którą uzyskał środkowy ich napastnik **Mengel II**, zawodnik szybki i mądry taktycznie, wyłożoną mu z prawej strony piłkę umieścił Mengel plasowanym strzałem w samym rogu siatki. Dalsze dwie bramki przed przerwą padły dla Niemców ze strzałów **Hohmana i Rasselberga**, który w 37 minucie wykorzystał świetną centrę **Kobierskiego**.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. W ciągu 12 minut padły dalsze trzy bramki dla Niemców, dwie przez **Hohmana** i jedna przez **Rasselberga**. Ten ostatni zawodnik uzyskał jeszcze pod koniec 9-tą bramkę.

## Hiszpanja—Portugalia 9:0 (3:0).

Madryt, 11 marca (Tel.) W pierwszym meczu eliminacyjnym do piłkarskich mistrzostw świata **hiszpańska reprezentacja narodowa pokonała w Madrycie reprezentację Portugalii w wysokim stosunku 9:0 (3:0)**.

Mecz rewanżowy odbędzie się w najbliższą niedzielę w Lizbonie.

## Meksyk—Kuba 3:2.

Mexiko City, 9 marca. W stolicy Meksyku rozegrano

## Arsenal czy Huddersfield?

Londyn, 10 marca (tel.). Sensacją ostatniej rundy spotkań ligowych był mecz **Arsenala z Aston Villą**. Kluby te walczyły ze sobą tydzień temu i wówczas wygrała **Aston Villa 2:1**, kwalifikując się do półfinału pucharowego. Mecz ligowy przyniósł odwrotny rezultat. Wygrał **Arsenal 3:2**.

Równocześnie **Huddersfield Town** pokonał **Westbromwich Albion 3:2**, tak, że zarówno **Arsenal** jak i **Huddersfield** mają po 43 p., a tylko lepszym stosunkiem bramek prowadzi **Arsenal**. Trzeci w tabeli **Derby County** doznał porażki w spotkaniu z **Portsmouthem**, wskutek czego ma on cztery punkty stracone więcej od obu liderów i wła-

ściwie nie wchodzi pod uwagę. Tak więc w walce o tytuł mistrza został definitywnie dwa kluby, a mianowicie **Arsenal i Huddersfield Town**.

Wyniki ostatniej rundy były nast.: **Arsenal — Aston Villa 3:2, Stoke City — Birmingham 1:0, Blackburn Rovers — Liverpool 3:1, Portsmouth — Derby County 1:0, Everton — Leicester City 1:1, Leeds United — Sunderland 3:1, Manchester City — Sheffield United 4:1, Middlesbrough — Tottenham Hotspurs 1:1, Newcastle United — Chelsea 2:2, Sheffield Wednesday — Wolverhampton Wanderers 2:1, Huddersfield Town — Westbromwich Albion 3:2.**

Glasgow, 10 marca (Tel.). Wyniki spotkań ligowych **Third Lanark — Airdrieonians 2:1, Celtic Glasgow — Motherwell 3:0, Cowdenbeath — Dundee 1:1, Hamilton Academicals — Clyde 1:0, Glasgow Rangers — Hearts 2:1, Kilmarnock — St. Johnstone 1:0, Partick Thistle — Ayr United 5:1, Queens Park — Falkirk 4:1, Hibernians-St. Mirren 3:0.**

Greenock, 10 marca. (Tel.). Międzypaństwowy mecz amatorów **Szkocja — Walja 4:0**.

## Piłka nożna zagranicą.

Londyn, 8 marca. W ub. środę rozegrano w **Birmingham** mecz o mistrzostwo ligi, między dwoma faworytami tegorocznych rozgrywek o puchar, a mianowicie między **Aston Villą a Manchester City**. Mecz zakończył się remisowo 0:0. W meczu tym zespołem lepszym był **Manchester City**, lecz **Aston Villa** dysponowała świetnym bramkarzem (**Morton**), który uratował ją od porażki. Wynik tego meczu zwiększył i tak już kolosalne zainteresowanie, jakie towarzyszy zapowiedzi meczu półfinałowego o puchar, który odbędzie się w dn. 17 bm. w **Huddersfield**.

Wiedeń, 11 marca (tel.). Mistrzostwa ligowe: **Austria—F. C. Donau 2:2 (2:0), Libertas — F. C. Wien 1:0 (1:0), Vienna — Sportclub 3:0 (2:0), Wacker — Rapid 4:3 (2:1), Admira — Hasmona 5:2 (1:1), WAC — FAC 3:1 (3:0).**

Praga, 11 marca (tel.). **Slavia — Victoria Žilžkov 7:1, Teplitzer FC — Nahoř 4:1, Kladno — Sparta 5:1, Cechie Karlin — Židenice 3:1, Victoria (Pílno) — Bohemians 4:3.**

Budapeszt, 11 marca (tel.). **Hungaria — Ujpesti 1:1, III Ker — Atilla 3:2, FTC — Szeged 4:3, Nemzeti — Phoebus 1:1, Budai — Kispesti 2:1, Booskay — Somogy 6:0.** Na czele tabeli znajduje się **F. T. C. 26 p.** przed **Ujpesti 25 p.**, **Booskay 24 p.** itd.

Karwina, 11 marca (tel.). Na Śląsku czeskim wobec 3.000 widzów **Polonia karwińska** rozegrała mecz z mistrzem południowo-wschodniej Czechosłowacji **Deutscher Sportverein (Cieszyn)** bijąc go 4:2 (1:1).

W **Bytomiu** wobec 20.000 widzów rozegrany został mecz finałowy o mistrzostwo Niemiec południowo-wschodnich pomiędzy „09 **Bytom**” i „02 **Wrocław**”. Zwyciężyła drużyna **bytomska 3:0 (1:0)**.

Białogród, 11 marca (tel.). W obecności 6000 widzów **S. C. Jugosławja** wygrała ze **Slavią sofijską 4:1**.



# KLUBY LIGOWE PRZED SEZONEM

Kraków, 12 marca.

Zbliżająca się wiosna i szybsze nieco, jak po inne lata, ustalenie się pogody sprawiły że kluby ligowe w br. wcześniej nieco rozpoczęły trening i przygotowanie do sezonu mistrzowskiego. W dalszym ciągu naszych wywiadów z kierownikami poszczególnych klubów, rzucającymi pewien obraz na działalność ich i pracę organizacyjną oraz projekty na przyszłość, zajmujemy się nast. klubami.

Pogonią, Wisłą, Cracovią, Wartą i Garbarnią.

## Pogoń.

Lwów, 10 marca.

Z czwórki klubów lwowskich, które z biegiem lat przewinęły się przez Ligę, bezkonkurencyjnie ostatecznie na polu utrzymała się Pogoń. I jeżeli w pierwszych latach istnienia Ligi wielokrotnie w mistrzostwach PZPN-u zwycięskiej Pogoni nie wiodło się najlepiej, a raz w r. 1929 poważnie nawet walczyć musiało o swój byt ligowy, to w ostatnich czterech latach zaobserwować można u Pogoni wyraźny ciąg ku górze, w roku ubiegłym omal nie zakończony zdobyciem mistrzostwa.

Niezależnie od kaźdoczesnej lokaty w tabeli, trudno Pogoni odmówić pewnego, ponad przeciętność wykraczającego poziomu piłkarskiego, poniżej którego nawet w latach niepowodzeń nie spadła. Zasługa dobrych podstaw wyszkoleniowych i przywiązania do barw klubowych — to okoliczności, dzięki którym narybek Pogoni jest znacznie liczniejszy, aniżeli ma to miejsce w innych klubach i w razie potrzeby użyć go można z łatwością na uzupełnienie drużyny ligowej. Wypadki, że treningi w pełnym sezonie frekwentowane były przez zgórą 150 zawodników, nie należą u Pogoni do rzadkości, ostatnio zaś zaobserwować można było nieprzeciętne zainteresowanie dla treningów, prowadzonych w porze zimowej w hali.

Tym razem jednak obowiązkowość i pilność piłkarzy Pogoni ma specjalne uzasadnienie, z jednej bowiem strony parę zaledwie tygodni pozostało

do wyprawy na zachód,

z drugiej zaś Pogoń stoi

w obliczu uroczystości jubileuszowych,

które połączone być mają z szeregiem imprez piłkarskich. Obok obowiązkowego programu ligowego, w pierwszym rzędzie myśli Pogoń o spotkaniach z drużynami zagranicznymi, które chciałyby w granicach, stojących do dyspozycji wolnych terminów, jak najliczniej przeprowadzić.

Inauguracja nastąpić ma w czasie świąt Wielkanocnych. O ile projektowany w tym terminie wyjazd Pogoni do Niemiec nie dojdzie do skutku — zaproszenie z Duisburgu wystosowane zostało do kilku klubów ligowych, z których Pogoń ze względu na największą odległość przypuszczalnie będzie najdroższa — wówczas liczyć się należy z gościną jednej z drużyn węgierskich, przypuszczalnie Attili lub F. T. C. Na kwiecień przypadają następnie trzy spotkania ligowe z Podgórzem, Cracovią i Strzelcem, wszystkie we Lwowie. Z początkiem maja, kilkunastodniowe tournée po Holandji, Belgji i Francji, z nieustalonym do tej pory jeszcze dokładnym programem. Wiadomo tylko, że 3 maja Pogoń grać ma z reprezentacją Holandji, 5 i 6-go z emigracją polską we Francji i 10 w Brukseli. W drodze powrotnej przewidziane są spotkania w Szwajcarii wzgl. w Niemczech, skąd Pogoń otrzymała propozycje, które w najbliższym czasie mają być skonkretyzowane. Po powrocie do Lwowa odbyć się ma w dniach 21—23 maja jubileusz 25-lecia klubu, z której to okazji m. i. projektowany jest turniej z udziałem drużyn sowieckiej, austriackiej lub węgierskiej tudzież Cracovii i Pogoni. Narazie jednak brak na ten termin zezwolenia PZPN-u, a to ze względu na spotkania Danja—Polska 21 maja w Kopenhadze i Szwecja—Polska 23 maja w Sztokholmie, do których Pogoń wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zmuszona będzie zwolnić 2—3 najlepszych swych graczy, w pierwszym rzędzie Albańskiego i Matjasa. Gdyby nie udało się przeprowadzić jubileuszu w tym czasie, wówczas w rachubę wchodzi 2 i 3 czerwca, jako ostatni termin przed wakacjami. W tym wypadku w jubileuszu przypuszczalnie weźmie udział m. i. Legja, która w myśl terminarza grać ma z Pogonią 3 czerwca we Lwowie.

Parę wolnych terminów na spotkania z przeciwnikami zagranicznymi ma Pogoń w drugiej połowie lipca, z racji przerwy między pierwszą a drugą kolejką mistrzostw ligowych. Tu jednak wylaniają się trudności, zarówno ze względu na konieczność wypoczynku dla zawodników jak i ryzyka połączonego ze sprowadzaniem kosztownych drużyn zagranicznych w okresie wakacyjnym. Ten brak terminów dla kontaktu z zagranicą był właśnie jedną z przyczyn, dla których Pogoń od lat konsekwentnie zdążyła do

zmniejszenia liczby klubów ligowych,

uważając, że najodpowiedniejszą dla niej byłaby liga ośmioklubowa.

W sierpniu, wrześniu i październiku, Pogoń prawie, że w zupełności nie ma wolnych terminów, przyczem na uwagę zasługują że cztery spotkania we wrześniu z Podgórzem, Cracovią, Legją i Ruchem odbędą się poza Lwówem, zmuszając drużynę w tym okresie do czterokrotnych wyjazdów.

Skład Pogoni w roku bieżącym tylko

nieznacznie ulegnie zmianom.

Na bramce w dalszym ciągu grać będzie niezawodny jak dotąd Albański, funkcje rezerwowego zaś pełnić będzie Sobociński, który ostatnio powrócił do Lwowa. Nieza-



Kierownik sekcji piłki nożnej Pogoni lwowskiej, mjr. Słepceki.

leżnie od tego posiada Pogoń dwóch młodych, dobrze zapowiadających się bramkarzy: Richtera i Jamrugiewicza. Skład obrony zależny jest od tego, czy Wacek Kuchar zechce jeszcze grać w bieżącym sezonie. Ostatnio bowiem nie objawiał większych ku temu chęci, a nawet definitywnie zapowiadać miał wycofanie się z kadry aktywnych. W tym wypadku obok Jeżewskiego i Berezy w rachubę wchodziłoby obrońca Unji lubelskiej Żróbek, Kolpa b. gracz 7 pp. leg. z Chełma, Sycz b. gracz Ukrainy i Czyk z drużyny rezerwowej. Obrona, jak zwykle, stanowi dość czułą stronę Pogoni, tej też linii kierownictwo zamierza poświęcić najbaczniejszą uwagę.

## Wisła.

Kraków, 11 marca.

Długoletni kierownik sekcji piłki nożnej T. S. Wisła p. Czesław Delektę chętnie udziela nam informacji na temat planów i zamierzeń klubu na najbliższy okres czasu.

— Kiedy przed rokiem — mówi p. Delektę — dawałem wyraz nadziei, iż kryzys nas oszczędzi, nie omyliłem się. Rok ubiegły zaliczam do pomyślnych w działalności rozwoju naszego klubu, a to nie tylko ze względu na dobrą gospodarkę, ale także ze względu na przeprowadzone odnowienie drużyny. Tak radykalnego cięcia, jakim była wymiana w środku sezonu niemal połowy drużyny, trudno sobie było wyobrazić, ażeby mogło się ono tak udać, jak tego byliśmy w naszym klubie świadkami. Nie sięgnęliśmy wprawdzie po tytuł mistrzowski, ale byliśmy w drugiej rundzie blisko niego — może bliżej, niż wszyscy inni rywale.

I w tym roku podobnie, jak poprzednio walczyć zamierzamy o utrzymanie się godne naszej historii w pierwszych szeregach Ligi tylko o własnych siłach. Kadry naszej drużyny zasilać będziemy rezerwami, które miały z pośród drużyn ligowych krakowskich najlepsze w ub. roku rezultaty. Wzmocnieniem wielkim będzie dla nas powrót znanego z jak najlepszej strony bramkarza Koźmina, podobnie jak i dra Reymana oraz Lubowieckiego, którzy wyleczyli się już w zupełności po doznanych kontuzjach.

Zwrócimy uwagę przedewszystkiem na rozgrywki ligowe, ponieważ kwestja obniżenia podatku nałożonego na zawody z zawodowcami drużynami zagranicznymi nie została dotąd zdecydowana. Oczywiście, o ile dojdzie do tego, nie omisszamy pomyśleć o kontakcie z zagranicą i czynimy nawet w tym kierunku pewne wysiłki.

Właściwy sezon pragniemy rozpocząć spotkaniem na święta Wielkanocne z jedną z drużyn wiedeńskich, która



Kierownik sekcji piłki nożnej T. S. Wisła, dyr. Delektę.

Linja pomocy w składzie Hanin-Wasiewicz-Deutschman posiadać będzie dwóch rezerwowych w osobach Jaworskiego i Mikusińskiego, atak zaś obok zeszlorocznej piątki Matjas I., Matjas II., Zimmer, Nahaczewski, Niechciol, liczyć może na uzupełnienie znanymi z zeszlorocznych spotkań Borowskim i Wolańczykiem, tudzież dobrze się zapowiadającym Marmolakiem z drużyny IB.

Kierownikiem sekcji piłkarskiej w dalszym ciągu jest mjr. Słepceki, funkcje trenera bezinteresownie od kilku lat pełni dr. Hanke. Pogoń jednak poważnie myśli o sprowadzeniu trenera zagranicznego, przyczem w rachubę w pierwszym rzędzie wchodzi słynny tank wiedeński Rapidu Uridil.

Pierwsze spotkania w tym sezonie Pogoń zmuszona będzie rozegrać na boisku 19 pp., własne bowiem boisko za rogatką stryjską, mimo dokonanej w roku ubiegłym przebudowy, nie znajduje się w najlepszym stanie i

wymaga ponownej rekonstrukcji.

Z tej też przyczyny również mecz ligowy z Podgórzem, wyznaczony na 8 kwietnia, przypuszczalnie rozegrany zostanie na boisku 19 pp. na Cytadeli.

Jeżeli chodzi o sędziów ligowych, Pogoń zasadniczo stoi na stanowisku wyeliminowania od udziału sędziów miejscowych, jakkolwiek połączone to jest z poważnym uszczerbkiem materialnym. Podejrzliwość jednak zarówno po stronie publiczności, jak i drużyn bardzo często jest tak znaczna, że chcąc siebie i innych ochronić przed niedorzecznymi zarzutami, woli Pogoń zrezygnować z prowadzenia zawodów przez sędziów miejscowych i połączonych z tem oszczędności.

W ostatnich dniach zapoczątkowała Pogoń na szeroką skalę zakrojoną akcję, mającą na celu umożliwienie młodzieży, stojącej do tej pory poza klubami treningi pod fachowym kierownictwem, bez przymusu należenia do klubu. Gdyby akcja ta Pogoni uwieńczona została powodzeniem, wówczas problem szkolenia narybku piłkarskiego rozwiązany zostałby ku pełnemu zadowoleniu klubów, młodzieży jak i czynników, do tej pory nie uznających kompromisu na punkcie zbliżenia młodzieży szkolnej do klubów.

F. K.

pragniemy sprowadzić wspólnie, podobnie jak i w poprzednich latach, wraz z Cracovią.

W projekcie mamy wyjazd zagranicę, o którym nie chcę narazie mówić, wobec nieukończenia pertraktacji, które się dopiero finalizuje. W każdym razie wyjazdu tego nie urządzimy w toku rozgrywek ligowych, gdyż to w wysokim stopniu ujemnie wpływa na kondycję drużyny, gdyż ta czuje się przemęczona forsownymi wyjazdami.

Wiele pracy, podobnie jak w ub. sezonie, zamierzamy poświęcić młodszym drużynom, które dla nas były stale jedynym właściwym rezerwuarem talentów do naszej reprezentacyjnej jedenastki.

Mam wrażenie, iż koniec sezonu pozwoli poszczycić się nie gorszymi owocami pracy, jak w ub. roku — kończy nasz uprzejmy rozmówca.

Des.

## Cracovia.

Kraków, 12 marca.

Inż. Czerwiński, nowy kierownik piłkarskiej sekcji Cracovii, nie jest nowicjuszem na tem polu. Kilkoletni wiceprezes klubu, zna dokładnie sytuację piłkarstwa, z niej też wyciąga wnioski dla swej pracy w ciągu najbliższego roku.

Ponieważ Cracovia była jedynym klubem, który przy „buncie“ czołowych klubów w 1927 r. pozostał wierny PZPN, zapytaliśmy naszego informatora, co sądzi o ostatniej uchwale walnego zebrania PZPN, odrzucającej wniosek zlikwidowania Ligi?

— Przedewszystkiem — mówi p. inż. Czerwiński — byliśmy i pozostaniemy lojalnymi wobec formalnych uchwał władz sportowych. To skłoniło nas w r. 1927 do pozostania przy PZPN, to także każe zapomnieć nam w przyszłości o względach własnych, jeżeli władze coś innego postanowią. Uchwałę utrzymania Ligi uważam za racjonalną. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że w obecnym stanie posiada ona wiele ujemnych stron, jednakże są i dobre. A ponieważ wszystkie nowe projekty wydają się być jeszcze mniej bezpieczne, niż obecny wygląd Ligi, do której już przywykliśmy, przeto uważam, że dobrze się stało. Mam wrażenie, że rok obecny wyjaśni kwestję racji bytu Ligi.

Niemile niespodzianki

w spotkaniach z drużynami śląskimi skłoniły nas do poruszenia sprawy przygotowania drużyny ligowej do mistrzostw.

Nie kryję się z tem, że takich niespodzianek Cracovia nieczyli była robić dawniej — wyjaśnia zapytany — uważam je za skutki zbyt treningowego traktowania tych spotkań przez graczy. Jestem przekonany, że nie powtórzą się więcej.

Skład osobowy drużyny ligowej zmieni się na pewnych stanowiskach. Wiek niektórych zawodników, szereg lat poświęconych klubowi, robi niestety swoje. Na szczęście jesteśmy zasobni w następców, którzy dziś już będą mogli być użyć z pożytkiem. Ubył Seichter, złamawszy nogę, reszta zawodników pozostaje do dyspozycji klubu, a ponieważ wyzdrowieli już kompletnie Kisielewski i Kosok, zaś Rusinek powrócił do Krakowa z Siedlec, zwolniony z wojska, przeto na brak zawodników uskarżać się





Kierownik sekcji piłki nożnej K. S. Cracovia, inż. Czerwiński.

nie mogą z napastników, jak Kubiński, Zieliński, Kossak, Malczyk, Ciszewski, Kisielewski, Zembaczyński, Rusinek, da się złożyć dobrą linię. Również tak pomoc, jak i obrona przedstawia się dodatnio ilościowo i jakościowo. Jestem przekonany, że rok obecny będzie

godnym tradycji pierwszego mistrza Polski.

## Garbarnia.

Kraków, 11 marca.

Cheąc się poinformować o przygotowaniu nadchodzącego sezonu w K. S. Garbarnia, udał się nasz sprawozdawca do lokalu klubowego, gdzie zastał prezesa klubu p. plk. Tadeusza Podgórskiego, jak również I-go wiceprezesa, dyrektora Polskich Zakładów Garbarskich p. Zygmunta Wrzaka. P. plk. Podgórski dał się już poznać szerokiemu ogółowi sportowców przez energiczne poprowadzenie delegacji Garbarni na walnym zgromadzeniu Ligi.

Na zapytanie, jak sobie p. pułkownik przedstawia pracę Garbarni w nadchodzącym sezonie, nasz rozmówca zakomunikował nam co następuje:

— Na wstępie muszę zdementować wszelkie pogłoski, które kursują o rozwiązaniu się K. S. Garbarnia, przeciwnie, zaznaczam, że nastąpiło

jak najściślejsze skonsolidowanie się klubu.

Zarząd przystąpił do utworzenia nowych sekcji, jak pięciarskiej, lekkoatletycznej i kajakowej. Sekcja kajakowa ma szczególnie pomyślne widoki rozwoju przez bliskość Wisły, co zaoszczędzi klubowi budowania specjalnej przystani. Dla sekcji bokserskiej klub dysponuje dużym zasobem chętnych członków, chcących uprawiać ten sport.

Co do sekcji piłki nożnej, to zeszłoroczna praca trenera przysporzyła klubowi liczny i wartościowy narybek, czego dowodem, że dwie drużyny młodsze klubu znalazły się na pierwszym miejscu w rozgrywkach o puchar K. Z. O. P. N-u dla drużyn młodszych. Drużyna ligowa

będzie zasilona nowymi nabytkami,

nazwisk narazie nie wymieniam. Jestem przekonany, że drużyna ligowa Garbarni, która tylko na skutek wadliwego systemu rozgrywek mistrzowskich, znalazła się w roku zeszłym na ostatnim miejscu tabeli (przy obliczeniu całorocznych wyników na 6-tym miejscu) potrafi w roku bieżącym udowodnić, że nastąpiło to niezamierzanie i przez swe niezaprzeczone umiejętności odegra, jak i w innych latach niepoślednią rolę.

Wierzę w to tembardziej, że zauważyłem w drużynie coraz bardziej rozwijające się przywiązanie do barw klubowych i ideowe pojmowanie sportu. Te walory są rekojmią, że rozgrywki o mistrzostwo, jeżeli chodzi o Garbarnię, dostarczą publiczności odpowiednich emocji.

— Jak się przedstawia p. pułkownik stosunek Garbarni do innych klubów ligowych?

— Dążeniem moim jest, aby ten stosunek był jak najlepszy, co już w ciągu tegorocznego urzędowania udowodniłem, usuwając nieporozumienia, które między K. S. Garbarnią a T. S. Wisłą jeszcze do niedawna istniały. Uważam, że tylko szlachetna rywalizacja sportowa, a nie żadne inne względy powinny być decydującymi w stosunkach międzyklubowych.

— Na koniec jeszcze jedno pytanie, jak się przedstawia sytuacja finansowa w K. S. Garbarnia?

— Jako prezes klubu kieruję całokształtem prac klubowych, a uważając, że kwestja przez pana poruszona jest dla życia każdego klubu sportowego przedewszystkiem bardzo ważna, oddaję głos w tej sprawie p. dyr. Wrzakowi, który jako I-szy wiceprezes ma właśnie ten bardzo ważny resort pod swoją opieką.

P. dyr. Wrzak komunikuje nam, co następuje:

— Podobnie, jak i w innych latach, zarząd Polskich Zakładów Garbarskich, który swego czasu powołał do życia K. S. Garbarnię, będzie się starał w miarę możliwości udzielić klubowi finansowego poparcia, aby klub nie musiał się uciekać do zaciągania prywatnych pożyczek i nie był obciążony nadmiarem trosk finansowych, które tylko

— Zdobywcy pucharu M. Z. S-u za wyniki w spotkaniach zagranicznych w ub. roku przygotowują się zapełnione do powtórzenia tego sukcesu w tym roku — zagadniliśmy p. inż. Czerwińskiego.

— Któżby tego nie pragnął — usłyszeliśmy. — Tradycja wieloletnia jest u nas przestrzegana. Kontakt z zagranicą musimy podtrzymać mimo, iż trudności wynikłe z podatków są ogromne. Współ z innymi klubami ligowymi jesteśmy przekonani, że p. prezydent Kaplicki umożliwi nam zadanie propagowania Krakowa i jego sportu zagranicą. Od tego zależy nasz kontakt z zagranicą w bieżącym roku.

### Kontakt z zagranicą.

Już na święta Wielkanocne zamierzamy pokazać Krakowowi piłkarzy wiedeńskich. Później przyjdzie kolej na Budapeszt i Szwedów.

Poza granicami kraju czeka nas turniej słowiański, w którym przeciw Jugosłowianom i Czechosłowakom będziemy bronić zdobytego w ub. roku pucharu Pribiny. — Wyjazd do Niemiec jest na drodze do zrealizowania, podobnie jak zaproszenie do Czechosłowacji i na południe. Niestety z wszystkich zaproszeń nie będziemy mogli skorzystać z braku terminów.

Nakoniec dowiadujemy się, że sekcja szczególnie zajmuje się przygotowaniem narybku z masy ponad 100 młodych piłkarzy, pozostających pod fachową opieką zarządu sekcji i instruktorów.

Jak widzimy, program pracy piłkarzy Cracovii przedstawia się bardzo interesująco, a bogata w znane nazwiska ligowa drużyna Cracovii powinna w tym roku odegrać poważną rolę w usiłowaniu o odzyskanie dla Krakowa najwyższego tytułu piłkarskiego w Polsce.

Powiedzieliśmy o tej naszej opinii p. Czerwińskiemu, dziękując mu równocześnie za cenne informacje.

J. K.



Zygfryd Kosicki, kierownik sekcji piłki nożnej Warty.

rownik oddziału piłki nożnej K. S. Warta, p. Zygfryd Kosicki, długoletni i znany pomocnik pierwszej drużyny Warty w latach jej największej sławy, pamiętającej czasy Einbacherów i Stalińskich.

Kierownik p. Kosicki jest jak najlepszej myśli i sądzi, że w bieżącym roku ligowy zespół Poznania odegra większą rolę w dorocznych i ciężkich bojach o zaszczytny tytuł mistrza.

— Piłkarze Warty — mówi nasz rozmówca — przeszli solidną zaprawę zimową

w Okręgowym Ośrodku W. F., w której uczestniczyło przeciętnie około 35 graczy. Byli jednak i tacy gracze, nawet z pierwszej drużyny, którzy z zaprawy zupełnie nie skorzystali.

Pierwsze rozegrane mecze z drużynami lokalnymi wykazały, że zaprawa w ciągu zimy odbiła się korzystnie na tych, którzy systematycznie uczęszczali. Po kilku spotkaniach z drużynami lokalnymi zmierzy się ligowy zespół w dniu 18 b. m. z Polonią bydgoską, w której jak wiadomo gra i jest trenerem znany reprezentatywny gracz Przybysz.

W dniu 29 b. m. wyjedzie najprawdopodobniej Warta na zawody towarzyskie do Polonji stołecznej. Święta wielkanocne (1 i 2 kwietnia) będą dla Warty

ostatnią próbą

przed długimi rozgrywkami ligowymi. Do Poznania przybędzie na dwa spotkania obecny lider mistrzostw ligowych Berlina „Victoria”. Wedle zapewnień berlińczyków, przybędą oni w najsilniejszym składzie. „Victoria” gościła już raz w Poznaniu, mianowicie w 1926 r. Wówczas poniosła porażkę w stosunku 0:6.

Czy Warta zdobędzie się ponownie na tak wspaniały sukces — wydaje się w tej chwili wątpliwe.

W dniu 8 kwietnia nastąpi w grodzie nadwarciańskim

inauguracja sezonu ligowego.

Do Warty zjeżdża powtórny benjaminek ligowy, Polonia z Warszawy. 6 maja zobaczymy w Poznaniu drugą berlińską drużynę „Tennis Borussia”. Będzie to spotkanie rewanżowe. Pierwszy mecz rozegrany pomiędzy powyższymi zespołami w stolicy Rzeszy przyniósł zwycięstwo Poznańczykom w stosunku 4:1.

Dojdą najprawdopodobniej różne wyjazdy Warty zagranicę. W tej chwili pertraktuje Warta z klubami Zachodnich Niemiec, jak: „Schalke 04”, „Schwarz-Weiss-Essen” i inne. Kierownictwo uzależnia swój wyjazd jednak od formy, jaką wykaże drużyna.

Skład drużyny ligowej jeszcze nie został definitywnie ustalony. Zależać to będzie od najbliższych spotkań. Drużyna ligowa zostanie wyłoniona z następujących graczy: w bramce: Fontowicz, Konieczny, obrona: Flieger, Pawlak i Ofierzyński, pomoc: Przykucki, Dembiński, Nowicki i Danielak, atak: Radojewski, Prusiński, Kniola, Szerfke, Kryszkiewicz, Nowacki i Szware.

Zgłosiło się do nas — oświadcza nasz rozmówca — akces kilku graczy innych klubów. Przyjęcie uzależnione jest od wielu okoliczności, które się niebawem wyświellą. Treningi drużyny ligowej obejmie najprawdopodobniej znany w kraju i zagranicą popularny reprezentant Polski, Staliński.

Nawiązując do obecnej reformy rozgrywek stwierdza p. Kosicki że zeszłoroczna batalja ligowa, rozgrywana w dwóch grupach, Warcie nie odpowiadała.

Kończąc te szczegóły, nowowybrany kierownik Warty jest przekonany, że przy współpracy graczy i kierownictwa wyniki okażą się owocne, czego my ze swej strony jedynemu reprezentantowi Polski Zachodniej w Lidze szczerze życzymy.

tp.

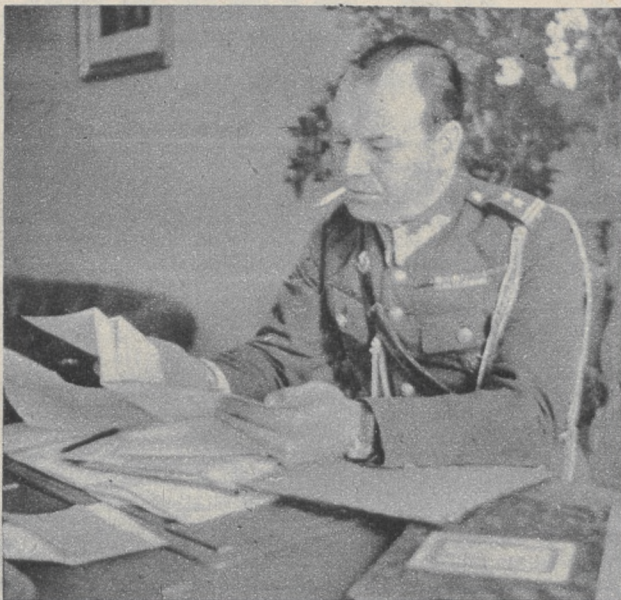
SEDZIA PIŁKARSKI P. SZNAJDER zaproszony został do prowadzenia zawodów Czechosłowacja—Rumunja 25 bm. w Pardubicach. Jest to nowe zaszczytne wyróżnienie polskiego arbitra.

WALNE ZEBRANIE WARSZAWIANKI wybrało nast. władze: prezes plk. L. Gebel, zastępca mjr. Skotnicki, wiceprezisi sportowi mjr. Korczyński i mjr. Koeb, wiceprezes adm. dyr. Łabędowicz i R. Goebel, wiceprez. organizacyjny dyr. Zarebski, sekretarz p. S. Pawłowski, skarbnik kpt. Matzger, rad nadzorcza: prezes honorowy marsz Polakiewicz, przew. mec. Lutterer, plk. Głabisz, plk. Czuruł, dyr. Danielowicz, dyr. Kupczyk i in. Przewodniczący sądu koleżeńkiego plk. Millak, przewodn. komisji rew plk. Chraček.

KOSZOWSKI, b. bramkarz K. S. Strzelec 22 (Siedlec) przenosi się do Garbarni.

NAJBLIŻSZYM PRZECIWNIKIEM WISŁY będzie drużyna Policjnego Klubu Sportowego z Katowic, która wykaże w czasie niedawnego pobytu w Krakowie doskonałą formę.

hamują pracę sportową w klubie. Poza to klub znajduje poparcie finansowe u licznych członków K. S. Garbarnia. Niezależną jest dotychczas sprawa uzyskania środków



Prezes K. S. Garbarnia plk. Podgórski.



Wiceprezes K. S. Garbarnia, dyr. Z. Wrzak.

ków finansowych dla utworzenia koniecznych nowych sekcji, o których wspominał p. prezes, mam jednak nadzieję, że przy dobrej woli i poparciu odpowiednich czynników potrzebne środki się znajdą.

Na tem zakończyliśmy nasze interesujące rozmowy.

W. P.

## Warta.

Poznań, 10 marca.

Piłkarze poznańscy wyjątkowo wczesnie rozpoczęli tegoroczny sezon. Pierwsza wyszła na boisko Sparta, HCP, Legja i inne. Nie pozostała w tyle i Warta, jedyna przedstawicielka Poznania w naszej arystokracji piłkarskiej.

Po ostatnich ligowych mistrzostwach, w których eksmistrz Polski Warta musiał usilnie walczyć o utrzyma-

nie się w Lidze, całe sportowe społeczeństwo z niemałym zainteresowaniem oczekuje pierwszych występów ligowej jedenastki „Zielonych” z silniejszymi przeciwnikami.

Czy ligowy zespół Warty zdoła odegrać poważniejszą rolę w najbliższych rozgrywkach o mistrzostwo Ligi? — zobaczymy.

Posłuchajmy, co mówi o swych piłkarzach obecny kie-



# W przededniu dorocznego zjazdu kolarzy.

Kraków, 12 marca.

Sport kolarski nazwać można l'enfant terrible polskiego sportu. Nigdzie gdzieindziej niema takich stosunków, jak właśnie w kolarstwie, nigdzie gdzieindziej zawody o mistrzostwo Polski nie kończą się tak często protestami i nieporozumieniami, jak właśnie zawody kolarskie. Przypuszczać należy, iż powody takich anormalnych stosunków leżą w ludziach, którzy przypadkowo znaleźli się u steru „władzy” i stanowiska swego nie umiały wykorzystać dla dobra sportu.

Za tydzień zbiera się w Warszawie

## doroczny zjazd polskiego kolarstwa,

a więc instytucja powołana do uregulowania stosunków w tym sporcie. Niejeden ze zwolenników sportu kolarskiego żywił nadzieję, iż jąd ten narzeczcie zlikwiduje te wszystkie „afery”, które od lat są tematem rozmów i artykułów w prasie. Niestety, wszystko zdaje się zapowiadać, iż z pewnych stron są dążenia, aby stosunki te nie zmieniły się prędko na lepsze.

Oto onegdaj ukazał się okólnik zarządu P. Z. T. K., z którego dowiedzieliśmy się, iż

## szereg klubów (nawet 40) zostało zawieszonych za nieplacenie wkładek.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyż każdy Związek zawiesza kluby, które nie placą, ale pointa złościwości P. Z. T. K. leży gdzieindziej. Oto wśród zawieszonych klubów znalazły się przede wszystkim kluby krakowskie, poznańskie i lwowskie, a więc kluby, które specjalnie przygotowały się na walne zebranie i zamierzały wystąpić z szeregiem wniosków.

regiem wniosków.

Ponadto kilka klubów zostało zawieszonych tylko dlatego, że nie nadesłały statystyk za ub. sezon. I to nie stanowiłoby sensacji, ale sensacja ta leży w tem, iż P. Z. T. K. zapowiedział, iż w bieżącym tygodniu urzędować nie będzie, że kluby nie mają pogo starać się o odwieśnienie, że nie mają pogo przysyłać kwestionariuszy statystycznych i wkładek, że nie mają pogo przysyłać delegatów, gdyż mimo wszystko żaden z tych klubów nie będzie odwieśniony, nawet w tym wypadku, gdyby uregulował wszystko jeszcze w bieżącym tygodniu, a więc przed walnym zebraniem (!).

Ten punkt zarządzeń Zarządu P. Z. T. K. jest niezrozumiały. A więc jakto? W przededniu walnego zjazdu, gdy we wszystkich innych związkach idzie się jak najdalej na rękę, gdy np. delegat, który na miejscu w dniu zebrania wpłaci składkę zaległą, jest od razu dopuszczony do głosu, to właśnie w P. Z. T. K. wszystkie te kluby zostają odsunięte od spraw związkowych, są pozbawione wpływu na sprawy związkowe, mimo, iż kto wie, czy ich zawieszenie i słabe funkcjonowanie nie jest właśnie winą Związku.

Ponadto wiadomem jest, iż kluby krakowskie mają m. in. wystąpić z wnioskiem w znanej sprawie p. Al. Chocznera, b. kapitana związkowego P. Z. T. K., wnosząc o jego dożywotnią dyskwalifikację.

Są więc sprawy, które domagają się rozstrzygnięcia. Wszystkie afery powinny być jak najszybciej likwidowane w imię interesów P. Z. T. K. Nie wolno ich tuszować i odkładać „ad calendas graecas”. Wszyscy wiemy, że sport kolarski walczy z

wieloma trudnościami. Wystarczy tylko przytoczyć drożyznę sprzętu kolarskiego, trudności natury fiskalnej, jak up. niemożliwie wysokie opłaty na rzecz gminy za t. zw. tabliczki rejestracyjne, brak zniżek kolejowych na przewóz rowerów, brak jakiegokolwiek propagandy turystyki kolarskiej i t. d. Wszystko to są sprawy, rzecz można bez przesady — palące. W tych jednak sprawach zarząd P. Z. T. K. nie objawia ani części tej energii, jaką okazał w akcji tepienia klubów, którym wprost pisze, iż nie mają pogo wysyłać delegatów na zjazd, bo i tak nie zostaną dopuszczeni do głosu.

Nic więc dziwnego, że wśród klubów prowincjonalnych wszyscy oburzeni są na metody postępowania Związku. Słyszcy się nawet takie zdania, iż lepiej byłoby poprośtu oderwać się od P. Z. T. K. i utworzyć własne związki prowincjonalne, które może musiałby zmniejszyć swoją działalność sportową, lecz napewno oddałyby większe usługi sportowi kolarskiemu pod względem propagandy sportu, w zakresie ułatwień szczególnie dla młodzieży i t. d.

Pozostaje jeszcze cały tydzień do walnego zjazdu kolarzy. Opinia publiczna oczekuje, iż jednak OKS ten zostanie wykorzystany przez zarząd P. Z. T. K. do naprawienia tego zła, jakie wyrządził swoim ostatnim okólnikiem z tak oryginalnymi metodami walki z opozycją. Można oczywiście robić źle, można także nie robić nic, ale cecha podstawową sportowca jest, aby walki z ewentualnymi przeciwnikami nie unikać i nie rozprawiać się z nimi tak „politycznie”, a jednak tak niesporowymi metodami.

W. D.

## Wyścig kolarski „do słońca”.

### Paryż—Nicea na kole.

Paryż, 7 marca. Przy pięknej wiosennej pogodzie rozpoczął się we środę pierwszy wielki bieg kolarski tegorocznego sezonu z Paryża do Nicei. Do zawodów przyjęto 100 zawodników, reprezentujących najwyższy poziom sportowy Europy.

Pierwszy etap tego pięciodniowego wyścigu odbył się na dystansie z Paryża do Nevers, tj. ok. 219 km. Forma kolarzy pozostawia jeszcze dość dużo do życzenia, to też tuż po starcie wydarzył się szereg kolizyj oraz upadków. Nie brak też było defektów. Wskutek tego kolarze rozciągnęli się w długi sznur. W czolówce znalazło się sześciu kolarzy, którzy stoczyli na finiszu zaciętą walkę.

Wyszedł z niej zwycięsko Francuz Merviel, który zajął pierwsze miejsce w czasie 5:29:32. Dalsze miejsca zajęli: 2) Noiret, 3) Rebry, 4) Louviot, 5) Lapebie, 6) Archambaud. Reszta kolarzy przybyła do mety w dość długim okresie czasu do pierwszych.

Lyon, 8 marca. We czwartek rozegrano drugi etap wyścigu Paryż—Nicea. Etap ten prowadził z Nevers przez Moulins, Lapolisse, Roenne, Tarare do Lyonu i wynosił 230 km. Także i w tym dniu utrzymywała się piękna pogoda. Do Lapolisse kolarze jechali w jednej grupie, dopiero po minięciu tej miejscowości Lapebie zainicjował ucieczkę, w której towarzyszyło mu kilku Belgów.

„Uciekinierów” dogoniono jednak i na finiszu znowu stoczono zaciętą walkę.

Etap wygrał Lapebie w czasie 7:06:34, 2) de Caluwe, 3) Rebry, 4) Dignoff, 5) Van de Tricht, 6) Archambaud.

Avignon, 9 marca. Trzeci etap wyścigu Paryż—Nicea prowadził z Lyonu przez Vienne, St. Rambert d'Albion, Valence, Montelimar, Orange do Awinionu i wynosił 222 km. — Ze stu kolarzy startowało już tylko 63. W etapie tym prym wiodli Belgowie, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. 1) Schepers 6:41:48, 2) Demuyser, 3) Maucraire (Francja), 4) Tommies, 5) Moerenhout, 6) Hardiquet.

Marsylja, 10 marca (tel.). W sobotę zakończył się w Marsylii czwarty etap wyścigu kolarskiego Paryż—Nicea, wiodący z Awinionu do Marsylii tj. 204 km. Do etapu tego stanęło na starcie już tylko 53 kolarzy. Zwycięzcą etapu został Belg R. Maes 5:46:00, 2) Rebry 5:46:47, 3) Petit 5:47:48, 4) Daneels 5:51:43 (wszyscy Belgowie), 5) Egli, 6) Rimadli.

Nicea, 11 marca (Tel.). W niedzielę zakończył się bieg szosowy kolarzy zawodowych na przestrzeni Paryż—Nicea zorganizowany pod nazwą „wyścig do słońca”. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył kolarz belgijski Rebry przed Francuzami Lapebie, Archambaud i Mervielle.

(Pol.) 10.97, 3) Dyszewski (Ognisko) 10.08. 3.000 m: 1) Godlewski (Ognisko) 10.26, 2) Senejko (Polonia) 10.29, 3) Kwiatkowski (Ognisko).

Sztafeta 4x50: 1) Ognisko 27.6, 2) Polonia 28, 3) Czuwaj. 50 m z łotkami: 1) Bilan 9.2, 2) Grzesiak (Polonia) 9.3, 3) Pyszewski (Ognisko). Skok wzwij: 1) Bilan 1.65, 2) Janusz (Polonia), 3) Pyszewski 1.60. Sztafeta 3x800: 1) Ognisko 8.17.4, 2) Czuwaj 8.38.6, 3) Polonia. W skoku o tyczce wobec wycofania się zawodników Polonji startował tylko Bilan, osiągając 2.75.

W konkurencji pań: 50 m: 1) Szybka (Strzel.) 7.2, 2) Finkówna (Hag.) 7.3, 3) Szwelina (Pol.). Kula: 1) Piórówna (Hag.) 8.77, 2) Finkówna (Hag.) 8.13, 3) Tarnogrodzka (Pol.) 7.96. Skok wzwij: 1) Szybka 7.27, 2) Dostalówna (Czuwaj) 1.27, 3) Kazika (Czuwaj) 1.23. Sztafeta 4x50: 1) Polonia 22.1, 2) Hagibor 34.2, 3) Strzelec 34.4 50 m z płotkami: 1) Szybka 9.8, 2) Tarnogrodzka 9.9, 3) Dostalówna. Skok wdal: 1) Szybka 4.45, 2) Kazika 4.11, 3) Tarnogrodzka 4.7. 500 m: 1) Kazika 1.46.8. Dwie następne zawodniczki zostały zdyskwalifikowane za zabiegnięcie toru.

W ogólnej punktacji zwyciężył Czuwaj 29 pkt. przed Polonią 26 pkt i Ogniskiem (Jarosław) 24 pkt.

—808—

## Rozdział miejsc na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy.

Rzym, 9 marca. Onegdaj komisja organizacyjna mistrzostw lekkoatletycznych opracowała projekt rozdziału 100 bezpłatnych miejsc dla uczestników mistrzostw Europy. Stu tym zawodnikom wszelkie koszty przejazdu i utrzymania zwraca włoski Związek lekkoatletyczny. Kwestja o tyle była skomplikowana, że do zawodów zgłosiło się 28 państw, a przyjęto zasadę, że każde państwo musi otrzymać przynajmniej jedno bezpłatne miejsce. Polska otrzymała tylko 3 miejsca. Oczywiście każde państwo ma prawo wystąpić na własny koszt dowolną liczbę zawodników.

Rozdział miejsc bezpłatnych przedstawia się następująco: Finlandja 15, Niemcy i Szwecja po 13, Anglja 7, Francja 6, Norwegja 5, Estonia 4, Polska i Holandia po 3, Austrja, Danja, Grecja, Szwajcjarja i Czechosłowacja po 2, pozostałe kraje po 1.

## Lekka atletyka zagranicą.

Nowy Jork, 8 marca. Na mistrzostwach akademickich Stanów Zjednoczonych uzyskano szereg pierwszorzędných wyników. M. in. w skoku i tyczce Keith Brown uzyskał wysokość 4.29 m. W skoku w zwijz wygrał Jerzy Spitz wynikiem 1.97. Pchnięcie kulą wygrał William Nibouck wynikiem 15.19 m.

Buenos Aires, 8 marca. Na zawodach lekkoatletycznych w Buenos Aires startowali lekkoatleci fińscy, zdobywając we wszystkich konkurencjach, w których brali udział, pierwsze miejsca. Wyniki: 5 km.: 1) Iso-Hollo 14:47, 2) Zabala. Rzut oszczepem: M. Järvinen 60.05 m., skok w zwijz Kotkas 1.905 m., 110 m przez płotki Sjöstedt 15.2 sek.

W Rio de Janeiro Kotkas (Finlandja) wygrał skok w zwijz, uzyskując świetny wynik 2.01 m. Jest on pierwszym Europejczykiem, który przekroczył granicę 2 m.

Nowy Jork, 8 marca. Głównym punktem meczu lekkoatletycznego między uniwersytetem nowojorskim a uniwersytetem Yale był bieg 1.500 m., który zakończył się zwycięstwem Bonthrona w czasie 3:57.4. Drugim był znany biegacz amerykański Gene Venzke. Bieg 3 km. wygrał Mc Kenna w czasie 8:54.8.

London, 9 marca. Lekkoatletyczny mecz Cambridge—Oxford przyniósł zwycięstwo Oxfordowi w stosunku 7:4. Startujący w barwach Oxfordu Amerykanin Stanwood wygrał trzy konkurencje, a to biegi przez płotki 120 i 220 y, oraz skok w zwijz.

## Dwa rekordy Okręgu Poznańskiego w lekkiej atletyce.

Poznań, 11 marca (tel.). Rozegrane w niedzielę zawody lekkoatletyczne w hali „Sokoła” w konkurencjach pań i panów przyniosły naogół dobre wyniki mimo, że nie startowali czolowi zawodnicy okręgu.

W konkurencjach kobiecych zwyciężył zdecydowanie AZS., wykazując nadal swą bezkonkurencyjność na tutejszym terenie. W konkurencjach męskich wyraźnie górowała Warta. Miłą niespodzianką sprawiła młoda sekcja lekkoatletyczna Kolejowego P. W., w której zawodniczki zdołały zdystansować Wartę, spychając ją na trzecie miejsce w ogólnej punktacji. Organizacja była zbyt przewlekła, zawody trwały prawie cztery godziny. Wyniki uzyskane należy uważać za korzystne, jeżeli się zważy, że uzyskane zostały w hali, w której było bardzo zimno.

Wniki szczegółowe w konkurencjach kobiecych:

60 m.: 1) Piaseka (AZS), 8.8 sek., 2) Kryżanka (Warta).

500 m.: 1) Świdarska (AZS), 2) Mondralówna.

50 m. przez płotki: 1) Rabecka w czasie 9.9 sek., została jednak zdyskwalifikowana za wywrócenie dwóch płotków. Pierwsze miejsce przyznano Kocanównie.

3x500 m.: 1) Sokół w składzie: Czarczyńska, Kraszewska i Pawlakówna w czasie 5.15, 2 min., 2) AZS, 3) KPW. Skok wzwij: Świdarska, Jasińska i Piasecka (wszystkie z AZS-u) po 1.30 m.

Skok wzwij z miejsca: 1) Sandecka, (KPW), 2.21,5 m., 2) Jasińska 2.19,5 m.

Skok wdal z rozbiegiem: 1) Świdarska (AZS) 4.47, 2) Sandecka 4.26.

Kula: 1) Jasińska 11.23 m., 2) Kryżanka 10.42 m. W ogólnej punktacji AZS uzyskał 46 punktów przed KPW 14 pkt., Wartą (13 pkt) i Sokół (12 pkt.).

Wyniki szczegółowe w konkurencjach męskich: 50 m.: 1) Spychała (Warta) 6.2, 2) Eggert (Sokół). 80 m.: 1) Balcer (AZS) 9.5, 2) Jezierski (Warta).

800 m.: 1) Janowski (Warta) 12.14.2. Wynik lepszy od rekordu okręgowego. 2) Siuda (AZS).

3000 m.: 1) Jakubowski (KPW), 10.08.8, 2) Płotkowiak (SMP).

50 m. przez płotki: 1) Balcer (AZS) 7.6 sek., 2) Garnarcz (Sokół).

3x800 m.: 1) Warta I. w czasie 7.08.8, 2) Warta II. Skok wdal: 1) Szmyt (Warta) 6.45.5 m. 2) Hasman 6.45 m.

Skok wzwij: 1) Szmyt 1.70 m., 2) Hoffman 1.65 m. Skok o tyczce: 1) Zakrzewski (Sokół) 3.50, 2) Adamczak 3.40.

Trójskok: 1) Hffman (Warta) 12.98 m. Wynik lepszy od rekordu okręgowego. 2) Szmyt 12.51 m.

Kula: 1) Hoffman 12.61 m., 2) Balcer 12.49. W ogólnej punktacji 1) Warta 66 pkt., 2) AZS 26 pkt., 3) Sokół 15 pkt., 4) SMP. 8 pkt. i KPW 4 pkt.

## Mistrzostwa lekkoatletyczne Przemysła.

Przemysł, 11 marca (Tel.). W dniu dzisiejszym odbyły sięw Przemysłu w hali ośrodka P. W. zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo podokręgu przemyskiego, które doprowadziły niestety przed samem zakończeniem do zajścia.

Powodem tego był wypadek, jaki miał miejsce przy biegu sztafetowym 3x800, wskutek którego Polonia wycofała swoich zawodników.

Mianowicie przed konkurencją biegu sztafetowego 3x800 stosunek punktów między Polonią i Czuwaj wynosił 24:22 na korzyść Polonji. W sztafecie Polonia zdobyła drugie miejsce przed sztafetą Czuwaju, tak, iż stan meczu powinien się przedstawiać 28:24 na korzyść Polonji. Niespodziewanie jednak sędziowie ogłosili, iż drugie miejsce zajął Czuwaj, a Polonia trzecie miejsce, wskutek czego stosunek punktów wyniósł 26:26. Polonia na skutek tego orzeczenia wycofała z następnej konkurencji swoich zawodników.

Wyniki były nast.: 50 m: 1) Fruchtmann (Hagibor) 6.4, 2) Wierzbicki (Ognisko Jarosław) 6.5, 3) Biniak (Polonia). Skok w dal: 1) Wierzbicki 5.54, 2) Olek (Czuwaj) 5.5, 3) Axel (Hag.) 5.5. Kula: 1) Bilan (Czuwaj) 11.84, 2) Kubok



# W Warszawie powstanie sztuczne lodowisko.

Warszawa, 11 marca.

W Belgii posiada Polska ogromnego sympatyka, słynnego tam organizatora przedsiębiorstw sportowych *Van Schellego*. Przeszło 10 lat temu bawił on w Polsce dla zorganizowania sportu pływackiego i był naszym pierwszym nauczycielem *crawla*. Teraz dowiedziawszy się, że w Warszawie niema do chwili obecnej sztucznej ślizgawki, postanowił zbadać możliwości budowy jej i jednocześnie jeśli by było możliwe, inwestować w tem swój kapitał.

Umówiliśmy się z *Van Schellem* w Brukseli i w największej tajemnicy, nie zawiadamiając o tem nikogo, przybyliśmy do Warszawy. Wizyta *Van Schellego* w stolicy naszej trwała półtora dnia. W ciągu tego okresu czasu przejrzał on wszystkie możliwe tereny dla budowy ślizgawki, jak również zbadał możliwości finansowe tego przedsięwzięcia.

W chwili, gdy *Van Schelle* udawał się do pociągu, który miał go zawieźć w drodze powrotnej do Brukseli, gdzie otwierał tam swój nowy basen pływacki na przedmieściu *Saint-Josse*, prosił nas o zreasumowanie swych wrażeń.

— Budowa sztucznej ślizgawki — zaczął on — nie jest bynajmniej rzeczą ani łatwą, ani też obliczoną na wielkie zyski. Wprost przeciwnie, dziś niemal na całym świecie sztuczne lodowiska bankrutują. W dziedzinie tej pracuję od kilkunastu lat i dlatego też mogę powiedzieć, iż znam się nieco na tem.

Otóż, jeśli się chce budować sztuczne lodowisko, które zostanie oparte na zdrowych podstawach, to przede wszystkim musimy z tego wykluczyć filantropję i rzec te traktować tylko czysto z punktu widzenia handlowego. — Dzielne utrzymanie lodowiska kosztuje do 2.000 złotych i dlatego też, jeśli chcemy egzystować, musimy owe pieniądze zarobić, a to potrafią tylko ludzie, którzy te pieniądze włożyli i chcą je z powrotem wyciągnąć. Czyli, że zarówno w Polsce, jak w Paryżu czy na całym świecie, można podejść do tej sprawy tylko pod tym kątem widzenia.

Wszystkie lodowiska, kierowane przez kluby, związki i

stowarzyszenia sportowe, muszą zbankrutować, gdyż za dużo trzeba w to wkładać pieniędzy, by ludzie pracujący bezinteresownie mogli je wyciągnąć. Idealną rzeczą byłaby



Znany pływak belgijski *Van Schelle*, obecnie przemysłowiec, który pertraktuje w sprawie budowy pływalni w Warszawie wraz z naszym współpracownikiem red. *J. Hauptmanem*.

tu współpraca kapitału z klubami i związkami, ale podkreślam, współpraca realna. Dla przedstawienia panu, jakie są to koszty, dodam, iż na budowę lodowiska i jednocześnie z zamianą na kąpielisko w lecie trzeba przeznaczyć

około 1,200.000 złotych.

Budując w zimie sztuczny lód, trzeba pomyśleć o wyzyskaniu tego terenu w lecie. Otóż ja w Brukseli zamieniam w lecie lodowisko na basen pływacki i plażę. Tak więc, gdybym przystąpił w Warszawie do budowy, to jednocześnie zrobiłbym te dwie rzeczy.

Oglądałem w Warszawie wszystkie tereny. Jeden tylko zwrócił moją uwagę — to jest

**Dolina Szwajcarska**

i tam prowadziłem pertraktacje z *W. T. Ł.* O propozycjach, jakie otrzymałem, nie będę tu mówił, gdyż po przybyciu do Brukseli opracuję cały ten projekt konkretnie i zobaczę, jakie są możliwości praktyczne inwestowania w Warszawie mego kapitału.

Podkreślam, że jeśli będę miał przynajmniej jakieś szanse, iż pieniądze, jakie tam włożę, nie zostaną stracone,

**wówczas Warszawa będzie miała w zimie sztuczną ślizgawkę, w lecie zaś basen pływacki.**

Jeśli chodzi o lodowisko, to przedewszystkiem wybuduję basen hokejowy. Basen natomiast zostanie skonstruowany według najbardziej nowoczesnych wzorów. Woda będzie stale ogrzewana i filtrowana. Zastosuję tam ostatnie wynalazki z dziedziny higieny. Sam basen rzecz oczywista będzie otwarty.

Na zakończenie jeszcze dodam, iż całą budowę powierzę — rzecz oczywista — firmom polskim i z materiału zakupionego w kraju. Jedna rzecz tylko przyjdzie z zagranicy — to mógz i pieniądze. Szczegóły podam panu w Brukseli.

Hajot.

## Sensacyjna dyskwalifikacja czołowych łyżwiarzy świata.

Oslo, 10 marca (Tel). Olbrzymią sensację w świecie łyżwiarzkim wywołał fakt dyskwalifikacji znanych łyżwiarzy norweskich, a mianowicie *Ballangruda*, *Staksruda* i *Engnestangena* za przekroczenie zasad amatorskich.

Łyżwiarze ci otrzymali zaproszenie do wzięcia udziału w zawodach łyżwiarzkich w Moskwie, związek jednak norweski nie udzielił im zezwolenia na start z tego względu, iż Sowiety nie należą do federacji międzynarodowej. Trzej wymienieni łyżwiarze nie przejęli się wcale zakazem związku, wyjechali do Rosji, a ze Sztokholmu nadstali do związku list, zawiadamiając związek o swem wystąpieniu

ze związku.

Związek norweski otrzymał w międzyczasie wiadomość, iż łyżwiarze ci otrzymać mieli za występ w Moskwie po 2.000 koron norweskich. Wiadomość ta była wystarczającym powodem do dożywotniej dyskwalifikacji *Ballangruda*, *Staksruda* i *Engnestangena*.

W związku z powyższym okazało się, iż b. mistrzowi świata *Thunbergowi* zaproponowano za start w Moskwie 50.000 fińskich marek, jednak *Thunberg* tej propozycji nie przyjął. Norwegia ma więc obecnie wielką sensację i wszyscy oczekują dalszych wypadków w tej sprawie.

## Ogólnopolskie zawody pływackie w Siemianowicach.

Siemianowice, 11 marca. (tel.) Staraniem miejscowego komitetu *W. F. i P. W.* zorganizował Klub Pływacki Siemianowice ogólnopolskie zawody pływackie o charakterze propagandowym. Na starcie stanęły kluby: *Unja* z Poznania, *Cracovia* i *YMCA* z Krakowa oraz ze Śląska: *Two Pływackie Giszowice*, *K. S. Pogoń* z Katowic, oraz Klub Pływacki Siemianowice. Zawody, które wykazały

bezapelacyjną przewagę pływaków śląskich

były równocześnie doskonałą próbą obfitego i wartościowego narybku Klubu Pływackiego Siemianowice. Poszczególne wyniki były następujące:

Juniorzy: 100 m. styl dowolny: 1) *Binczyk* (KPS) 1,12,8, 2) *Dawczyk* (KPS), 3) *Pennecke* (YMCA).

100 m. styl klasyczny: 1) *Krzoska* (KPS) 1,28,8, 2) *Witoszek* (Pogoń), 3) *Warwas* (KPS).

200 m. styl dowolny: 1) *Binczyk* (KPS) 2,47,3, 2) *Krzoska* (KPS), 3) *Brol* (KPS).

Panie: 100 m. styl dowolny: 1) *Arndtówna* (KPS) 1,29,5, 2) *Stołówna* (TPG) 1,31, 3) *Pietruchówna* (KPS).

100 m. styl klasyczny: 1) *Gwoździówna* (KPS) 1,37,4, 2) *Frytżówna* (TPG) 1,40,4, 3) *Lubelska* (YMCA) 1,46.

200 m. styl klasyczny: 1) *Jarkuliszówna* (TPG) 3,35,8, 2) *Gwoździówna* (KPS) 3,41,8, 3) *Pioszczykówna* (Pogoń), 4) *Lubelska* (YMCA).

100 m. na wznak: 1) *Nowakówna* (KPS) 1,43,4, 2) *Nachurzanka*, 3) *Matłokówna* (KPS).

W konkurencji skoków startowała tylko *Szczyglówna* (Cracovia), osiągając w sumie 34,58 pkt. Mistrzyni Polski *Klausówna* nie startowała wskutek niewyleczonych jeszcze kontuzji, odniesionych

podczas skoków w ub. r.

Panowie: 100 m. styl dowolny: 1) *Praski* (KPS) 1,07,4, 2) *Gryglewski* (Cracovia) 1,10,3, 3) *Heinrich* (KPS), 4) *Skowronek*.

100 m. styl klasyczny: 1) *Widera* (KPS) 1,22,8, 2) *Lichota* (YMCA) 1,24,6, 3) *Stanek* (Unja) 1,28,2.

100 m. na wznak: 1) *Machowski* (KPS) 1,18,6, 2) *Żydek* (KPS), 3) *Frania* (KPS), 4) *Włodek* (YMCA), 5) *Jaworek* (Cracovia).

200 m. styl dowolny: 1) *Praski* (KPS) 2,36,6, 2) *Heinrich* (KPS), 3) *Skowronek* (TPG), *Jakób* (YMCA) wycofał się w czasie biegu.

200 m. styl klasyczny: 1) *Lichota* (YMCA) 3,08,4, 2) *Cichoń* (KPS) 3,12, 3) *Wiszolek* (Pogoń), 4) *Witaszek* (Pogoń), 5) *Stanek* (Unja).

Sztafeta zmienna panów 3×100: startowały 4 drużyny. Dwa pierwsze miejsca bezapelacyjnie zajęli pływacy śląscy, mianowicie: 1) *KPS I* 3,55 i 2) *KPS II* 4,03,8, 3) *YMCA* 4,08,2, 4) *Pogoń* 4,15,4.

Do konkurencji skoków zgłosiło się tylko 4 zawodników: dwóch z Cracovii: *Sienkowski* i *Skwarczyński*, oraz dwóch Ślązaków: *Breguła* i *Bredlich*. Konkurencja przyniosła zasłużone zwycięstwo *Bredlichowi* (KPS) 101,60 pkt. przed *Sienkowskim* 91,84, *Bregułą* (TPG) 88,68 i *Skwarczyńskim* (Cracovia) 65,82.

Organizacja zawodów, spoczywająca w ręku *K. P. S. z p. Berlikiem* na czele, doskonała.

Na marginesie tych zawodów zaznaczyć należy, iż gospodarze na skutek napastliwych artykułów prasy niemieckiej pod adresem *K. P. S.* za niezaproszenie klubów niemieckich do powyższych zawodów, zdecydowali nie wpuszczać w przyszłości przedstawicieli prasy niemieckiej na swoje zawody.

(Wisła).

W wadze półciężkiej mistrz okręgu *Masny* (Wisła), wicemistrz *Domański* (W.)

W wadze średniej: mistrz okręgu *Jaworski* (Wisła), wicemistrz *Smars* (Legja). Dość łatwe zwycięstwo mistrza Polski nad słabym *Smarssem*.

W wadze lekkiej mistrz okręgu *Bajorek* (Wisła), wicemistrz *Gross* (Legja), na 3-ciem miejscu *Zyczyński* (Wisła). *Bajorek* w walce ze starym rywalem *Grosssem* okazał się technicznie lepszym, atakował gwałtownie i zmuszał *Grossa* do wycofującej obrony w parterze. Walka ta była bardzo interesująca ze względu na ładną obronę *Grossa*, który jednak nie wytrzymał tempa narzuconego przez *Bajorka*.

W wadze lekkiej: mistrz okręgu *Konar* (Wisła), wicemistrz *Palusiński* (Wisła), 3-cie miejsce zajął *Nikliński* (Wisła). W tej walce odpadli 2 zawodnicy *Legji*. Walka między *Konarem* a *Palusińskim* obfitowała w cały szereg pięknych ataków, głównie w walce parterowej. Zwycięzył zasłużenie *Konar*, lepszy technicznie, choć *Palusiński* był groźnym i wytrzymałym rywalem i uległ na punkty dopiero po 20-minutowej walce.

W wadze piórkowej mistrzostwo okręgu zdobywa bardzo dobry i zwinny nowicjusz *Woźniak* (Wisła), który w walce z rutynowanym *Łuszczewskim* z *Legji* był ciagle w ataku. *Woźniak* okazał się bardzo dobrym materiałem na zawodnika, skoro pokonał też starego zapaśnika *Rydlę* w 15 sekundach „krzyżówką” — wicemistrzem zostaje *Rydel* (Wisła) ponieważ zmęczony *Łuszczewski* odstąpił od dalszej walki, zadowolając się 3-ciem miejscem.

W wadze koguciej nie stanął dobry *Voigt* z Wisły.

W zapasach drużynowo zdobywa mistrz okręgu *Wisła* 28 punkt., *Legja* 5 pkt., *Mościce* odstąpiły od zapasów, rezerwując zawodników do dźwigania ciężarów.

Wyniki w podnoszeniu ciężarów dały kilka rekordów okręgowych w pięcioboju.

Mistrzostwo w wadze koguciej zdobywa *Głowacki* (Wisła), podnosząc 310 kg. Rekord okręgu.

W wadze lekkiej mistrzem został *Dezbot* (Wisła) podniósł 382,5 kg. rekord okręgu, wicemistrz *Karbowiak* (Mościce) 320 kg., 3) *Kozub* (Mościce) 275 kg.

W wadze średniej: mistrz okręgu *Spytkowski* (Legja) 390 kg.

W wadze półciężkiej *Elpini* (Wisła) 397,5 kg. rekord okręgu, wicemistrz *Sarna* (Mościce) 340,5 kg.

W wadze ciężkiej mistrz okręgu *Toczyński* (Mościce) 327 kg., wicemistrz *Seeliger* (Wisła) 275 kg.

W podnoszeniu ciężarów drużynowo zdobywa *T. S. Wisła mistrzostwo okręgu* 10 punktami, *Mościce* (8 punktów), *Legja* (3 pkt.).

Sędziował w zapasach p. *Tylko*, w podnoszeniu ciężarów dr. *Warchalowski*. Zawodami kierował p. *Fr. Pawlikowski*, zaś w komisji sędziowskiej inż. *Lasieński*.

—808—

**PIŁAT** zadał w pierwszym dniu zawodów tak silny cios *Wocce*, że pękła mu rękawica. Nic też dziwnego, że *Piłat* wszystkich trzech przeciwników *Wockę*, *Krenza* i *Chistowskiego* wykończył ogółem zaledwie w 2 min.

## Wisła mistrzem drużynowym okręgu krakowskiego w ciężkiej atletyce.

Kraków, 12 marca.

Okręgowe mistrzostwa w zapasach i podnoszeniu ciężarów odbyły się w niedzielę przy udziale zawodników *Wisły*, *Legji* i *T. S. Mościce*

w sali „*Sokoła*” krakowskiego i przyniosły wyniki:

W zapasach zdobyli tytuły mistrzów, w wadze ciężkiej *Nigrin* (Wisła), wicemistrz *Greczek*



(Własna korespondencja „Raz-Dwa-Trzy“).

London, w marcu.

Sportowy sezon w Anglii jest ustalony od lat. Zapamiętanie kalendarzyka ważniejszych imprez sportowych jest b. łatwe, gdyż ustalonym jest od lat, tak, iż pewne imprezy mogą się odbyć w ściśle określonym terminie. Nie można sobie np. wyobrazić finału pucharu angielskiego we wrześniu lub wyścigu Cambridge—Oxford w lipcu. — Mimo tego konserwatywnie nie można powiedzieć, aby sezon sportowy w Anglii był nudny. Wprost przeciwnie. Każdy tydzień, a właściwie sobota, przynosi coś naprawdę wielkiego, imprezę, którą mogła stanowić „gwóździ“ sezonu niejednego z państw kontynentu.

Obecnie zainteresowania sportowej Anglii dzielą się na **dwie części.**

Jedna — puchar piłkarski, druga — to doroczny wyścig Cambridge—Oxford. Dwie te imprezy, rokrocznie rozgrywane w sezonie wiosennym, nie tracą nic na swej popularności, mimo iż historia ich jest tak długa.

Tegoroczne rozgrywki o puchar Anglii były szczególnie ciekawe. Wyznaczono oczywiście faworytów i oczekiwano z napięciem, jak ci faworyci wyjdą z walk wstępnych. Naogół większych niespodzianek nie było aż do ćwierćfinałów. W tej rundzie, szóstej z rzędu, startowało sześć klubów pierwszoligowych i dwa II ligi: Northend i Bolton. Jak każda tradycja, „drugoligowcy“ nie ostali się przed naporem ekstraklasy i musieli odpaść, aczkolwiek po bardzo zaciętej walce, świadczącej o niesłychanie wyrównanym poziomie.

O ile zwycięstwo drużyny pierwszoligowej nad drugoligową było łatwym do przewidzenia, o tyle nikt nie spodziewał się, iż zeszłoroczny mistrz, a tegoroczny lider tabeli mistrzowskiej i faworyt rozgrywek zarówno pucharowych jak i mistrzowskich — londyński Arsenal —

**zostanie wyeliminowany.**

I to wyeliminowany właściwie przez „samobójczą“ bramkę.

Tragiczna porażka Arsenalu dopełnia fakt, iż ważny ten mecz rozgrywał się na boisku Arsenalu w Londynie w Highbury Park. Zwycięzcą Arsenalu jest znana drużyna pierwszej Ligi Aston Villa. Pokonanie Arsenalu zapewniło Aston Villi wejście po raz trzynasty do zaszczytnej — przedostatniej rundy pucharu angielskiego, przy czym zaznaczyć należy, iż Aston Villa już sześć razy puchar miała w swoim posiadaniu.

Zwycięstwo Aston Villi jest tem większą sensacją, iż klub ten w dotychczasowych rozgrywkach wcale nie wykazywał tak świetnej formy, jakby się to mogło wydawać. W tabeli mistrzowskiej zajmuje on obecnie 17-te miejsce, a więc bardzo dalekie od czoła, w rozgrywkach pucharowych również nie „brylował“ i o mało nie został wyeliminowany w trzeciej rundzie przez trzecioligowy Chesterfield.

Pierwszy mecz z tym klubem zakończył się remisowo 2:2, a powtórzenie przyniosło Aston Villi z trudem dopiero wywalczone zwycięstwo 2:0. W czwartej rundzie przeciwnikiem Aston Villi był Sunderland, który został wyeliminowany stosunkowo łatwo 7:2, a w piątej sytuacja wyglądała wprost tragicznie, gdy Aston Villa natknęła się na tak groźnego przeciwnika, jak Tottenham Hotspurs. Po zaciętej walce Aston Villa zdołała jednak wygrać 1:0 i zakwalifikować się do ćwierćfinału, w którym statowała jako zupełny „out-sider“.

**Przebieg historycznego meczu.**

Na długi czas przed rozpoczęciem meczu tłumy oblegały boisko Arsenalu, lecz dzięki niezwyklej dyscyplinie Anglików wejście tych tłumów na stadion odbyło się w największym porządku. Na pół godziny przed rozpoczęciem spotkania zamknięto bramy, ponieważ wszystkie miejsca były zajęte. Wśród publiczności zwracała uwagę liczna, bo aż 10.000 osób licząca grupa zwolenników Aston Villi, którzy przybyli specjalnymi pociągami z prowincji.

Na prawo: fragment z meczu Aston Villa-Arsenal w Londynie. Moss, bramkarz Arsenalu wylapuje piłkę, obrońca Hapgood (w białej koszulce), zasłania go przed nadbiegającym napastnikiem Aston Villi.

Poniżej: osada uniwersytetu Oxford na treningu w Henley on Thames.

Publiczność skracala sobie czas oczekiwania śpiewami oraz grą na najrozmaitszych trąbkach i piszczałkach. W łóżach honorowych zasiadło wiele osobistości ze świata politycznego i towarzyskiego, gdyż mecz Arsenal—Aston Villa był właściwym finalem tegorocznych spotkań o puchar. — W ostatniej chwili nad boiskiem ukazała się eskadra samolotów, która przywiozła 30 zapamiętałych kibiców Aston Villa. Kazano im jednak odjechać z nad boiska, gdyż warkot motorów był nie do pomyślenia w ciągu całego meczu.

Ciekawym jest, iż barwą obydwu klubów jest kolor czerwony. Według wymogów F. A. obydwu kluby musiały więc wystąpić w innych kolorach. Arsenal wybrał kolor biały (czarne spodenki), Aston Villa ciemno-niebieski (białe spodenki).

Składy obydwu drużyn przedstawiały się następująco: Arsenal: Moos, Male, Hapgood, Jones, Roberts, John i Beasley, Jack, Dunne, Dougall i Bastin. Aston Villa: Morton, Blair, Nibloe, Kingdon, Talbot, Wood, Houghton, Beresford, Astley, Dix i Cunliffe. Wśród tych 22 graczy 12-stu to znani internacjonalowcy.

Pierwsze minuty meczu przynoszą już wspaniały przebieg Aston Villi, a Cunliffe strzela w poprzeczkę. Arsenal odpowiada atakiem, lecz Bastin nie trafia do pustej bramki. — W dalszym ciągu gry przeważa raczej Aston Villa, podczas gdy Arsenal ogranicza się do indywidualnych wypadów. Gra stoi na bardzo wysokim poziomie. W szeregach Arsenalu wyróżnia się szczególnie obrona. Dopiero w 37 min. linja ta kapituluje, gdy piłkę otrzymał Astley i zmyliwszy Roberta strzelił nieuchronnie w prawy róg. Bramka wywołuje olbrzymi hałas na widowni.

Po pięciu minutach znowu atak Aston Villi przedziera się przez obronne linje Arsenalu. Astley przyciąga do siebie

dwóch przeciwników, podaje do Houghton'a, a ten strzela niezwykle ostro do bramki. Piłka odbija się od ramion obrońcy Arsenalu Male'a i wysoko ponad Moosem przelatuje do bramki. Wynik 2:0 dla Aston Villi powoduje

**szaloną konsternację na widowni.**

Po przerwie gra stoi pod znakiem generalnej ofensywy Arsenalu. Aston Villa raczej broni się, nie atakuje. Usiłowania Arsenalu przynoszą mu wreszcie bramkę ze strzału Dougalla. Było to jednak wszystko, na co mógł zdobyć się Arsenal. Aston Villa pod koniec ma nawet jeszcze okazję do uzyskania bramki, lecz okazja ta nie zostaje wykorzystana.

Tak więc ze stanowiska „outsidera“ Aston Villa po meczu zwycięskim z Arsenalem awansowała na faworyta tegorocznej finału. Przypomnieć należy, iż Aston Villa w r. 1897 ustanowiła

**rzadko spotykany rekord,**

wygrując finał pucharu i zdobywając mistrzostwo Ligi. — O ten sam rekord zabiegał w b. r. Arsenal, lecz stracił już okazję do jego powtórzenia. Puchar został dla Arsenalu w b. r. stracony, pozostaje mu jedynie do obrony mistrzostwo, a stwierdzić należy, iż sytuacja w Lidze także nie jest zbyt pomyślna dla Arsenalu.

Meczowi Aston Villa przyglądało się 67.366 widzów. Liczba ta nie była rekordem dnia, rekord ten bowiem ustanowiło

**spotkanie Manchester City—Stoke City**

w Manchester. Na meczu tym było 84.568 widzów, co stanowi wogóle rekord publiczności na meczu piłkarskim poza Londynem. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Manchester City 1:0, tem samym zakwalifikował się po raz piąty

# WIOSENNE SENS







Powyżej: osada uniwersytetu Cambridge podczas treningu w Goring.

Poniżej na lewo: fragment z meczu o puchar Arsenal-Aston Villa, podczas którego na widowni zebrało się tylu widzów, iż trafiło się kilka ofiar tłoku. Jak zwykle tak i tym razem sprawnie funkcjonowało pogotowie ratunkowe, które wynosiło natychmiast kontuzjowanych na „bezpieczne” miejsce.

# SACJE ALBIONU.



w okresie powojennym Manchester City do półfinału pucharowego.

Zwycięstwo Manchester City, aczkolwiek grał on na własnym boisku, nie było tak łatwym. Stoke City, który awansował w r. ub. do pierwszej Ligi, stanowił nieprzeciętnego przeciwnika, a zwycięski dla miejscowych goal padł z zupełnie przypadkowego strzału Brooka w 15 minucie.

Po raz pierwszy zakwalifikował się do półfinału pucharu

## Leicester City.

Walczył on z Preston Northend, który zajmuje trzecie miejsce w drugiej Lidze. Różnica poziomu obu drużyn nie była wcale istotną, a zwycięstwo Leicester City 1:0 było raczej przypadkowym. Decydującą bramkę zdobył Chandler.

Ponieważ zaś i drugoligowy Bolton Wanderers został wyeliminowany przez

## Portsmouth 3:0,

więc długa Liga nie będzie już reprezentowana w decydujących rozgrywkach pucharowych. Odbędą się one w gronie rodzinnym pierwszej Ligi. Bohaterem spotkania Bolton—Portsmouth był napastnik Portsmouth'u Gilfillan, który strzelił wszystkie trzy bramki.

W ub. środę wylosowano już półfinały jak następuje: Aston Villa—Manchester City i Leicester City—Portsmouth.

Ostatnie mecze piłkarskie zarówno ligowe jak i pucharowe rzucają ciekawe światło na stosunki w dzisiejszej Anglii. Oto w jednym dniu na meczach piłkarskich o puchar było niemniej jak *czwierć miliona* widzów. A trzeba wziąć pod uwagę, iż poza meczami pucharowymi rozgrywano jeszcze

kilka meczów ligowych, w których np. na meczu Sheffield-Wednesday—Sheffield United było 48.000 widzów. Jak więc widzimy, ani kryzys, ani bezrobocie, nie zdołały osłabić popularności sportu w Anglii i osłabić jego siły atrakcyjnej. Ludzie wolą oszczędzić na czemkolwiek innym, ale nie chcą rezygnować z tej przyjemności, jaką niesie dobry mecz piłkarski.

## W Lidze angielskiej

sytuacja nie jest jeszcze definitywnie wyjaśniona. Na czele kroczą Arsenal i Huddersfield Town, których dzieli jedynie lepszy o ułamek stosunek bramek na korzyść Arsenalu (pkt. 41). Niedaleko w tyle znajduje się Derby County oraz Tottenham Hotspurs. Cztery te kluby ciągle zmieniają stanowiska u czoła tabeli i niewątpliwie długo trzeba będzie jeszcze czekać, zanim mistrz tegoroczny zostanie wyłoniony.

U dołu tabeli również trudno dziś mówić o jasnej sytuacji. W najgorszym położeniu znajduje się Chelsea oraz Sheffield United, których los wydaje się być przesądzonym. W stosunkach angielskich uderza fakt, iż jednak w tak tragicznej sytuacji nikt nie usiłuje ratować się przez wnioski o powiększenie Ligi czy coś podobnego, jak to np. miało miejsce przed kilkoma laty w Austrii, lecz posłusznie marszeruje do drugiej Ligi, z której zresztą bardzo często powraca do pierwszej po niedługim nawet czasie.

Drugą sensacją Anglii jest, jak już zaznaczyliśmy,

## doroczny wyścig wioślarski Cambridge—Oxford

który rozegra się na wodach Tamizy w dniu 17 b. m. na tradycyjnej trasie z Putney do Mortlake. Przygotowania są oczywiście w pełnym toku. Ciekawym jest, iż podczas gdy

nasza prasa tak mało pisze o wioślarstwie, zwłaszcza w okresie zimowym, a o przebiegu treningu naszych czolowych osad wogóle się nie wspomina, to w Anglii całe szpalty najważniejszych dzienników z „Timesem” na czele pełne są sprawozdań z tego, co dzieje się na wodach Tamizy i Cam.

Emocji nie brak. Jak wiadomo w ostatnich latach Cambridge odnosił stale zwycięstwa, bijąc Oxford

## dziesięć razy pod rząd,

a wogóle w okresie powojennym tylko jeden w r. 1923 oddał zwycięstwo w ręce Oxfordu. Tajemnicą powodzenia „jasnoniebieskich”, jak nazywają Cambridge, jest w pierwszym rzędzie świetna praca przygotowawcza. Mimo, iż w zasadzie wszyscy Anglicy z uniwersytetów są zgodni co do teorii stylu wioślarskiego, to jednak istnieją między nimi poważne różnice w praktyce. To też prowadzą oni trening osady Cambridge na zmianę, luzując się co kilka tygodni. W ten sposób osada ma sposobność poprawienia swej formy we wszystkich szczegółach.

W ciągu treningu zachodzą częste zmiany tak, że skład ósemki reprezentacyjnej ustala się dopiero w ostatnich dwóch — trzech tygodniach. W ósemce Cambridge na szlaku wioślarskim obecnie znany wioślarz N. J. Bradley. Zwraca uwagę fakt, iż jest on nie tylko najcięższym wioślarzem w całej osadzie, ale jest wogóle najcięższym szlakowym, jaki kiedykolwiek startował w zawodach między-uniwersyteckich.

Obydwie osady już dzisiaj znajdują się

## w dobrej formie.

Oxford, który ostatnio trenował na torze regatowym w Henley, pobit rekord trasy, ustanowiony w r. 1912 (7:28). Nowy rekord jest o sekundę lepszy (7:27). Cambridge przejechał trasę, odpowiadającą torowi Henley w Goring w czasie 6:59 (ostatni rekord trasy 1932 — 7:14), a więc grubo lepszym od czasu Oxfordu. Zaznaczyć należy jednak, iż Oxford miał znacznie gorsze warunki atmosferyczne.

Składy obydwu osad przedstawiają się obecnie następująco: Cambridge: J. J. Bradley, J. H. T. Wilson, W. A. T. Sambell, D. J. Wilson, K. M. Payne, W. R. G. Laurie, C. K. Buckle, A. D. Kingsford, sternik J. N. Duckworth.

Oxford: R. W. Holsdworth, G. I. Thomson, J. H. Lascelles, P. R. Bankes, A. V. Suncliffe, P. Hogg, J. M. Couchman, G. A. Ellison, sternik C. G. Bryan.

Drugą sensacją wioślarską sezonu wiosennego jest wyścig

## o tytuł mistrza Tamizy

„Head of the River Race”, który odbywa się na tej samej trasie, co wyścig międzyuniwersytecki, z tą jednak różnicą, iż w kierunku przeciwnym, od Mortlake do Putney. Wyścig odbywa się w trzech kategoriach, dwóch grupach łodzi wyścigowych i jednej kłepkowych. W biegu tym startuje rokrocznie ponad 100 ósemek. (W ub. roku 140). W r. b. faworytem tego wyścigu jest ponownie London Rowing Club, mimo, iż jego pierwsza osada straciła dwóch tak dobrych wioślarzy, jak słynni w świecie wioślarskim May Smith i Carpmal. Ciekawym jest, iż osada London R. C. w ostatnich czasach przejechała dla treningu 22 mil ang. w czasie 3 godzin. Podobnie trenuje i Thames R. C., który dla treningu przejechał 25 mil w jednym dniu.

Sensacją tego biegu jest zapowiedź, iż świetna czwórka Collegjum Pembroke, która tworzy podstawę osady Cambridge przeciw Oxfordowi, ma startować w ósemce Collegjum Pembroke. Byłby to zatem sprawdzian klasy osad uniwersyteckich w porównaniu z klubowymi.

Jak więc widzimy, sezon wiosenny w Anglii jest bardzo ożywiony. Tematy sportowe stanowią ważną część zagadnień dnia. Pewnym jest, iż niejednemu bezrobotnemu problem: kto wygra puchar Anglii, lub czy „ciemnoniebiescy” zdołają pokonać „jasnoniebieskich”, pozwala zapomnieć o beznadziejnej szarzyźnie dnia, spędzanego na bezowocnym poszukiwaniu zajęcia. Kto wie, czy ta rola sportu nie jest w obecnych czasach jedną z najważniejszych i czy nie uwalnia Anglję od poważniejszych zamieszek na tle politycznym.



# O PUHAR KANDAHARU.

Mürren, 10 marca (Tel). W sobotę rozpoczęły się na tradycyjnej trasie *Schiltgrat* pod Mürren wielkie zawody w kombinacji alpejskiej o puchar Kandaharu. Bieg ten stanowi wspaniałe zakończenie wielkiego sezonu narciarskiego w Alpach i gromadzi na starcie rokrocznie wielką konkurencję najlepszych zjazdowców świata.

W r. b. bieg ten zapowiadał się *szczególnie interesująco*, gdyż był do pewnego stopnia rewanżem za mistrzostwa zjazdowe FIS, na których nie było narciarzy austriackich, specjalistów w tej dziedzinie. Niestety, mimo zapowiedzi, także i zawody o puchar Kandaharu odbyły się bez udziału Austriaków. Narciarze niemieccy, którzy tak świetnie spisali się na zawodach FIS, także nie przybyli, a start ich został przez związek niemiecki w ostatniej chwili odwołany.

Bieg odbył się więc pod znakiem rywalizacji Szwajcarów z Anglikami.

Mimo tak uszczuplonej konkurencji poziom zawodów był wspaniały, a w biegu zjazdowym panów kilku narciarzy pobilo rekord trasy, ustanowiony w r. ub. przez W. Pragera w czasie 2:18.6.

Najlepszy czas, będący nowym rekordem trasy, uzyskał W. Steuri 2:07.4. Także trzech następnych zawodników uzyskało czasy lepsze od dotychczasowego rekordu. Kolejność ich jest następująca: 2) Peter Robinson (Kanada) 2:13, 3) H. von Allmen (Szwajcaria) 2:15.4, 4) A. Glatthard 2:16.4. Mistrz FIS David Zogg był czwartym w czasie 2:20.8.

W klasyfikacji pań pierwszą była Angielka Jeanette

Kessler w czasie 2:44.1 przed Dulhie (Anglja) 3:13.4, 3) Maillart (Szwajcaria) 3:24.4.

Mürren, 11 marca. (tel.) W niedzielę zakończyły się zawody o puchar Kandaharu siałomem pań i panów. — Wśród pań zwyciężył, jak było do przewidzenia, Dawid Zogg (Szwajcaria) w czasie 1:43.2, przed Grafem (Szwajcaria) 1:44.8.

W kombinacji, do której zaliczał się bieg zjazdowy i siałom, pierwsze miejsce uzyskał zwycięzca biegu zjazdowego W. Steuri (Szwajcaria), który otrzymał notę 97.85 pkt. Na drugim miejscu znalazł się v. Allmen (Szwajcaria) 95.97 pkt., 3) Dawid Zogg 95.22 pkt.

Siałom pań wygrała Angielka Kessler, uzyskując czas 1:36.4 przed H. Zingg (Szwajcaria) 1:40.2. W kombinacji zwyciężyła Kessler, uzyskując 100 pkt.

## Łuszczek zwycięża St. Marusarza w skokach.

Zakopane, 11 marca (Tel). Po raz pierwszy od miesiąca nasi czołowi narciarze walczyli ze sobą na terenie Polski. Występu tego oczekiwano z wielkim zainteresowaniem, którego nawet nie zmniejszył fakt, iż Br. Czech, Andrzej i Jan Marusarze oraz Kolesar nie startowali. Br. Czech musiał wyjechać do Warszawy na dalsze studia w CIWF.

Warunki śnieżne, towarzyszące niedzielnemu konkursowi skoków na skoczni im. K. Stryjeńskiego, były wcale dobre. Przygotowano odpowiednio skocznię, lecz ze względu na gorsze ostatnio warunki śnieżne, musiano ograniczyć rozbieg, gdyż skoki około 70 m były niemożliwe do ustania.

Konkurs stał pod znakiem rywalizacji

Stanisława Marusarza z Łuszczkiem.

Ten ostatni poprawił swoją formę wydatnie, a skacząc w miarę ostrożnie, oddał trzy piękne skoki ustane, które wobec tego, iż St. Marusarz miał jeden skok z upadkiem, zdecydowały o zwycięstwie zeszlornego mistrza Polski.

Stanisław Marusarz imponował rozmachem i pięknym stylem. Oddał on dwa ustane skoki, z których jeden najdłuższy w konkursie 64 m, lecz ponieważ trzeci skok zakończył się upadkiem, przeto stracił pierwsze miejsce. Mimo to nadrobił wiele Marusarz stylem, skoro mimo upadku zdołał utrzymać się na drugim miejscu.

Ponadto startowali w konkursie młodzi zawodnicy, którzy wykazali, iż w konkurencji skoków możemy zawsze liczyć na dobrego narybka. Kolegium sędziów stanowili pp.: inż. Kulig, R. Bujak i A. Rozmus.

Wyniki.

1) Łuszczek Izidor (Wisła) 58, 60, 60 m, nota 330, 2) Marusarz Stanisław (SNPTT) 64, 65 z upadkiem, 56 m, nota 279.4, 3) Mrowca Franciszek (O. N. Sokół) 44.5, 49, 41.5 m, nota 269.9, 4) Dawidek Teodor (SN Strzelec) 43, 45.5, 48.5 m, nota 267.4, 5) Bochenek Jan (Wisła) 47, 48, 41.5 m, nota 266.6, 6) Słowik Michał (Wisła) 37.5, 45.5, 47

m, nota 264.2, 7) Krystyniak Aleksander (Wisła, Nowy Targ) 38, 44.5, 41 m, nota 251.6, 8) Roj Władysław (Wisła, Nowy Targ) 34, 38, 37 m, nota 238.3, 9) Majer Władysław (Sokół) 38, 41, 34 m, nota 236.9, 10) Jarosz Jan (Wisła) 37, 37.5, 33 m, nota 229.3, 11) Bursa Józef (Sokół) 41.5, 45 z upadkiem, 49.5, nota 227.6.

## Polska zwycięża w narciarskim trójmeczcu granicznym.

Odłożone z powodu złych warunków śnieżnych biegi zjazdowe na trasie 4 km., stanowiące część programu międzynarodowego meczu granicznego Polska — Rumunja — Czechosłowacja odbyły się w Czarnohorze również wśród b. ciężkich warunków terenowych.

Bieg ten w konkurencji Straży granicznych przyniósł zwycięstwo Rumunom, którzy zajęli 5 miejsce czołowych. Ogólna punktacja biegu zjazdowego Straży granicznych jest następująca: 1) Rumunja 99.5 pkt., 2) Polska 87.9 pkt., 3) Czechosłowacja 85.8 pkt.

W biegu zjazdowym zawodników cywilnych pierwsze miejsce zajął Rajski (Wisła N. Targ) 5.05, 2) Chlipalski (Sokół-Macierz Lwów), 3) Peer Johnson (Redy, Oslo, Norwegja). Startowało 30 zawodników.

W klasyfikacji drużyn cywilnych pierwsze miejsce zajęła drużyna kombinowana w składzie Rajski, Głodkiewicz i Chlipalski, 2) reprezentacja L. O. Z. N., 3) K. T. N. (Lwów).

Ostateczny wynik trójmeczcu granicznego w kategorii Straży granicznych jest następujący: 1) Polska 187.9 pkt., 2) Rumunja 178.5, 3) Czechosłowacja 173.3. — Organizacja meczu spoczywała w rękach L. O. Z. N-u.

## Mistrzostwa narciarskie Finlandji.

Lathi, 11 marca. (tel.) W ramach międzynarodowych mistrzostw narciarskich Finlandji odbył się w sobotę konkurs skoków nie zaliczających się do mistrzostwa. Najdłuższy skok uzyskał 19-letni Norweg Hellun 46.5 m., Carlson (Norwegja) miał skok 44 m.

Przy udziale zawodników norweskich, niemieckich i estońskich odbył się bieg 17 km. do kombinacji, w którym Finowie święcili wspaniałe triumfy. W biegu tym zwyciężył zwycięzca zawodów F. I. S. w Soleftea, Nurmela w czasie 1:16:25 przed swymi rodakami Tuppurainenem 1:16:45 i Dahlgrenem 1:16:51.

W niedzielę przed południem rozegrano bieg 50 km., w którym startowało okragło 150 zawodników. I tu triumfowali Finowie. Pierwsze miejsce zdobył Toikka w czasie 4:09.09, 2) Tuomala 4:10:35, 3) Huupponen 4:11:34.

Konkursem skoków zakończyły się w niedzielę w południe mistrzostwa narciarskie Finlandji. Zwyciężył w nim niespodziewanie Fin Lauri Valonen, który odsunął na dalsze miejsca tak znakomitych skoczków, jak Norwegów Raidara Carlsona i Roara Helluma. Valonen otrzymał notę 232.4, 2) Carlson 219.0, 3) Hellum 216.4.

W kombinacji zwycięstwo odniósł Norweg Sigurd Roen, który uzyskał tytuł mistrza Finlandji. Nota zwycięzcy wynosiła 453.0. Na drugim miejscu znalazł się Fin A. Valkama 443.5, 3) Ilvonen (Fin) 430.3.

## Mistrzostwa narciarskie państw skandynawskich.

Porsgrum, 10 marca (Tel). W sobotę rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa Norwegji. Zawody te nie mają oficjalnego tytułu mistrzostw, lecz noszą nazwę głównych zawodów krajowych.

Jako pierwszą konkurencję rozegrano bieg 30 km, którego wyniki są nast.: 1) S. Vestad 2:07.31, 2) A. Stoeheim 2:07.39, 3) A. Rustadstuen 2:08.00. Trasa zawodów była źle wyznaczona, wskutek czego 19 zawodników na 35 startujących nie minęło punktów kontrolnych. Kierownictwo zawodów bieg wobec powyższych stosunków unieważniło. Jest to niezbyt świetnym dowodem sprawności organizacji zawodów w ojczyźnie narciarstwa — Norwegji.

Lycksele, 10 marca (Tel). Zawody krajowe o mistrzostwo

narciarskie Szwecji rozpoczęły się w sobotę biegiem 15 km. Bieg ten wygrał J. Westman w czasie 1:06:17, 2) H. Hedjerson 1:06:36, 3) Söderberg 1:06:51.

Lycksele, 11 marca (Tel.) W ramach mistrzostw narciarskich Szwecji odbył się w okolicy Lycksele bieg 30-kilometrowy, który przyniósł pewne zwycięstwo gospodarzy. Zwyciężył w nim Hemar Moritz w czasie 2:30:00. Dalsze miejsca zajęli Englund 2:31:29 i Johnson 2:32:17. Weteran Utterström zadowolili się musiał 17-tem miejscem.

## Mistrzostwa narciarskie Włoch.

Sestrieres, 9 marca. Mistrzostwa narciarskie Włoch przyniosły wielki sukces zawodnikowi Severino Menardi, który zdobył tytuł mistrza Włoch. Wygrał on nie tylko kombinację norweską (650.65 p.), ale także kombinację alpejską (198.51 p.). Tytuł mistrzyni, rozgrywany jedynie w kombinacji alpejskiej zdobyła Paola Wiesinger, która wygrała i siałom i bieg zjazdowy.

Międzynarodowy konkurs skoków, rozegrany na zakończenie, wygrał Norweg Sörensen 234.2 p. (skoki 44 i 48.5 m.) przed Bonomą (Włochy) i Reto Badruttem (Szwajcaria).

## Narciarstwo za granicą.

Le Brassus, 6 marca. Narciarski bieg 50 km. o mistrzostwo Szwajcarji wygrał Hermann Gadner (Austria) w czasie 4:09:35, 2) Albert Secretan (Francja) 4:13:14.2, 3) Kilian Ogi (Szwajcaria) 4:17:45. W biegu sztafetowym 5×10 km. wygrał Skiclub Lucerna w czasie 2:30:06 przed pierwszą drużyną Francji 2:34:40 i drugim zespołem Skiclub Lucerna.

Oslo, 7 marca. Narciarski bieg 50 km. w Holmenkollen wygrał Fin Heikkinen 3:38:35, 2) Lars Bergendahl (Norwegja) 3:39:52, 3) T. Brohdahl (Norw.).

Davos, 11 marca. (tel.) W zawodach narciarskich w kombinacji biegu zjazdowego i siałomu pań zwyciężyła v. Stumm (Freiburg, Baden), która uzyskała 192.11 pkt., przed Szwajcarką Bertsch 190.59 pkt.

W kombinacji pań pierwsze miejsce zajął Austriak G. Lantschner z 197.8 pkt. przed Toppen (Davos) 186.1 pkt.

OBÓZ TRENINGOWY DLA ZJAZDOWCÓW NA HALI KONDRATOWEJ. W dniach od 12 do 16 bm. organizuje

4-dniowy obóz treningowy oddział narciarski Sokół dla swych najlepszych zjazdowców. Biorą w nim udział: Zając Karol, Czech Władysław, Mrowca Franciszek, Stopka Józef, Wawrytko Stanisław, Wowkonowicz Tadeusz i Motyka Zdzisław. Obóz ten założony zostaje w związku z mającymi się odbyć w dniach 18 i 19 bm. zawodami w kombinacji alpejskiej o mistrzostwo IV okręgu podhalańskiego. W najbliższych dniach podobny obóz treningowy założyc ma również SN Wisła na Hali Kondratowej dla swych zawodników zjazdowców.

NA SZKOCZNI NARCIARSKIEJ W GARMISCH-PARTENKIRCHEN. Niemcy zakładają oświetlenie elektryczne tak, że odbywać się tam będą skoki w porze wieczornej. Inowacja ta, wprowadzona ostatnio przez Norwegów, zdobywa sobie coraz to większą popularność.

UKRADZIÓNÓ CAŁĄ SKOCZNIĘ NARCIARSKĄ POD KARLSBADEM. Sprawców tej niecodziennej kradzieży wyszukano, lecz materiał drewniany uległ już uprzednio spaleni.

## Hokej zagranicą.

Praga, 10 marca. Mimo uprzednio podawanych wiadomości, iż LTC. Praga został wylimowany od rozgrywek finałowych o mistrzostwo Czechosłowacji w hokeju na lodzie, klub ten został dopuszczony do finału, w którym pokonał Slawie (Praga) 6:0 (1:0, 1:0, 4:0). Pięć bramek strzelił Malecek, szóstą Grant.

London, 10 marca. Amerykańska drużyna hokejowa USA. Rangers rozegrała ostatnio trzy mecze w Anglii z reprezentacją Anglii. Dwa przyniosły zwycięstwa Amerykanom, w pierwszym wygrali 5:1, lecz w drugim musieli dobrze walczyć, by ostatecznie zwyciężyć 2:1. — W trzecim triumfowali Anglii, bijąc Amerykan po zaciętym oporze 2:1 (1:1, 0:0, 1:0).

Rzym, 10 marca. Mistrzostwo Włoch w hokeju na lodzie zdobył Hockey Club Milano (Medjolan), który w trzeciej i decydującej rozgrywce finałowej pokonał H. C. Cortina d'Ampezzo 4:1 (2:0, 0:0, 2:1). Mecz odbył się na sztucznej torze lodowej w Medjolanie. H. C. Milano zdobył tytuł mistrza Włoch po raz siódmy z rzędu.

## Kanada bije U. S. A. w hokeju 3:0.

Paryż, 11 marca. (tel.) W ramach wielkiego „święta na lodzie” w paryskim pałacu sportowym odbyły się w sobotę wieczór pokazy w jeździe figurowej pań o puchar Francji. Zwyciężyła w nich słynna łyżwiarka wiedeńska Lizelotte Landbeck przed Amerykanką Winson i Maxi Herber (Niemcy).

W meczu hokejowym Sasquaton Quakers pokonali USA Rangers 3:0 (0:0, 1:0, 2:0).

## Minister wygrywa zawody lotnicze.

Berlin, 10 marca. W sobotę rozegrano doroczne zawody lotnicze w Alpach, polegające na dotarciu do najwyższego szczytu Niemiec — Zugspitze. W locie tym wzięli udział czołowi lotnicy Niemiec w liczbie 12. Sensacją był start w tych zawodach ministra Rzeszy Rudolfa Hessa, który startował na maszynie B. F. W. „M. 33”. Minister Hess wykazał, iż jest świetnym lotnikiem, zdobył bowiem pierwsze miejsce w czasie 20:35.

Start odbywał się na jeziorze Eibsee, lotnicy lecieli do Zugspitze, a lądowali na lotnisku Oberwiesental pod Monachjum.

## Hans Stuck ustanawia rekord świata w automobilizmie.

Berlin, 8 marca. Na torze Avus pod Berlinem Hans von Stuck na wozie „Auto Union” dokonał próby pobicia rekordu świata szybkości automobilowej, który znajdował się w posiadaniu Anglika Eystona i wynosił 214.064 km/godz.

Próba powiodła się i Hans von Stuck uzyskał szybkość 217.116 km/godz. Największą szybkość uzyskał Stuck 220.885 km/godz. na jednej z rund. Próba odbyła się na dystansie 100 km.

—808—

NOWOSIELSKI STEFAN, świetny płotkarz polski, otrzymał już zwolnienie ze swego macierzystego klubu Cracovii i podpisał zgłoszenie do sekcji lekkoatletycznej KS Pogoń w Katowicach, w której barwach wystąpi już w najbliższych dniach na meczu Warta (Poznań)—Pogoń (Katowice), w miesiącu kwietniu w Katowicach.

CZTERY WALNE ZGROMADZENIA odbędą się 18 bm. a mianowicie Pol. Zw. Gier Sportowych, Pol. Zw. Tow. Kolarskich, Ligi PZPN — wszystkie w Warszawie, oraz Pol. Zw. Atletycznego w Łodzi łącznie z mistrzostwami Polski. W dniu 25 bm. odbędzie się sejmik wioślarski, w dniu 22 kwietnia walne zgromadzenie ZZ, 27 kwietnia zjazd prasy sportowej, a 28—29 kwietnia kongres wychowania fizycznego kobiet.



# Z BOISK PIŁKARSKICH.

## W WARSZAWIE.

**R. K. S. Hajduki — Skra 4:2 (3:1).** Mecz rozegrany w sobotę na boisku Skry. Robotniczy mistrz Polski wykazał dobry poziom gry i odniósł zasłużone zwycięstwo. — W drużynie śląskiej grało kilku dawnych graczy Ruchu.

**Sarmata — Makkabi 1:1 (0:0).** Bramkę dla Makkabi zdobył Złotogórski, a dla Sarmaty z zamieszania podbramkowego. Sędzia p. Halber.

**Świt — Elektryczność 3:1 (2:0).** Sędzia p. Bergtal.  
**Legja — Marymont 5:0 (3:0).** Bramki dla Legji, która całą czas wyraźnie przeważała, zdobyli Łysakowski (2), Martyna, Rajdek i Nawrot.

## NA ŚLĄSKU

Inne wyniki były następujące: „22” *Mala Dąbrówka* — *Policejny K. S.* 2:1 (1:0), *Słowian* (Bogucice) — *Pocztowe PW* 3:1 (1:1), *Jedność* — „20” *Bogucice* 3:1 (0:1), *K. S. Czładź* — „09” *Mysłowice* 5:0 (3:0), *Brzeziny Śląskie* — *K. S. Tarnowskie Góry* 5:1 (1:1), *K. S. Rozwój* — *Stadion* (Mikolów) 4:3 (3:1), „24” *Szopienice* — „06” *Mysłowice* 3:2 (2:0), *Pogoń* (Nowy Bytom) — *Czarni* (Chropaczów) 1:1 (1:0), *A. K. S.* (Król. Huta) — *Wawel* (Nowa Wieś) 4:1 (2:0), *K. S. Dąb* — „06” *Katowice* 2:2 (2:1), *L. F. C.* — *Diana* 4:2 (3:1).

**Bielsko**, 11 marca (tel.). Zawody towarzyskie: **Biała Lipnik — Hakoah 4:0 (1:0).** Przewaga drużyny bielskiej, która w drugiej połowie zamienia się w miazdzącą. Do kłeski Hakoahu przyczynił się w znacznej mierze środkowy pomocnik Kopper, który przez brak dyscypliny statystował na boisku rozmyślnie, tak, że kapitan drużyny **zmuszony był go usunąć z gry.** Hakoah nie wytrzymał narzuconego tempa. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Laske, Nawara i Puchala.** Sędziował p. Posner.

**BBSV. — Leszczyński 2:2 (2:1).** Leszczyński wystąpił z pozyskanymi ostatnio kilku graczami z rozwiązanego Sportklubu. Gra toczyła się na grządkim i błotnistym boisku, które właściwie nie nadawało się do rozgrywania zawodów.

## Holandja — Belgja 9:3 (4:1).

**Amsterdam**, 11 marca (Tel.). W obecności 30.000 widzów odbył się na olbrzymim stadionie olimpijskim mecz piłkarski między reprezentacjami Belgji i Holandji. Funkcję sędziego pełnił dr Bauwens z Kolonii. Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Holendrów 9:3 (4:1).

Niespodziewanie wielki sukces jedenastki holenderskiej przyjęła publiczność z nieopisanym entuzjazmem. Pierwszy kwadrans gry nie zapowiadał takiego pogromu gości. Gospodarze rozegrali się na dobre pod koniec pierwszej i w drugiej połowie gry. W linii ataku Holendrów wyróżnił się specjalnie środkowy napastnik *Backhuis* i prawy łącznik *Wante*, którzy zdobyli większość bramek.

### Szwajcaria — Francja 1:0.

**Parż**, 11 marca (Tel.). Na stadionie w parku Książęcym rozegrane zostało w niedzielę spotkanie międzypaństwowe

## Przed meczem z Czechosłowacją.

Kraków, 12 marca.

W związku ze zbliżającym się terminem spotkania piłkarskiego z Czechosłowacją, będącym, jak wiadomo, eliminacją do mistrzostwa świata, odbędzie się w Krakowie pierwszy występ kandydatów do reprezentacyjnej drużyny Polski. Zawodnicy, wyznaczeni przez kapitana związkowego PZPN, zestawieni w dwie drużyny, spotkają się w grze, która ma dać podstawę do zorientowania się w materiale. Najciekawszym będzie, jak przedstawia się strona kondycyjna zawodników. Brak będzie zawodników Ruchu, który w tym dniu oddaje ich Śląskiemu ZOPN-owi do spotkania między Śląskiem niemieckim i polskim.

Następujący zawodnicy złożą się na obie drużyny: *Albański, Matjas, Niechciol* (Pogoń), *Król* (ŁKS), *Bulanow* (Polonia), *Martyna, Cebulak, Szaller, Nawrot* (Legja), *Pajak, Lasota, Mysiak, Malczyk, Szumiec, Żiżka* (Cracovia), *Koźmin, Pychowski, Kollarczykowie, Jezierski, Artur* (Wisła), *Pazurek, Smoczek, Riesner, Wilczkiewicz* (Garbarnia) i *Rusinek*.

Po niedzielnym treningu mają nastąpić dalsze, o ile zostaną zatwierdzone przez zarząd P. Z. P. N. — Projektowane jest spotkanie z zawodową drużyną wiedeńską, która ma gościć w Krakowie. W tym wypadku zawody treningowe zespołu polskiego odbyłyby się w tygodniu.

### Ruch zaproszony do Pragi.

**Katowice**, 11 marca (Tel.). Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, mistrz piłkarski Polski K. S. Ruch otrzymał telegraficzne zaproszenie na zawody piłkarskie do Pragi na dzień 1 i 2 kwietnia br. z *Deutscher Fussballklub*.

Z uwagi na doskonałą formę K. S. Ruchu spodziewać się należy, iż Ślązacy tę propozycję przyjmą.

## Działalność Ośrodka P. W. i W. F. w Bielsku.

Dzięki nieustrudzonej pracy Komendanta P. W. i W. F., p. mjr. **Józefa Kutyby** sport w Bielsku postępuje szybkimi krokami naprzód. Dla ilustracji podajemy sprawozdanie prac za rok ubiegły. Referatu o ważności i znaczeniu P. O. S. wysłuchało 1200 osób. Na zaprawę do prób P. O. S. zużytkowano 618 godzin pracy. P. O. S. zdobyło w Bielsku 2.280 osób, czyli na co 10 mieszkańca miasta przypada 1 odznaka POS.

Zorganizowany przy Ośrodku W. F. w roku ubiegłym Podokrąg Gier Sportowych Bielsko-Biała zespółił 20 towarzystw, które rozegrały dotychczas zawody o mistrzostwo Bielska, Białej i Żywca, Oświęcimia i Kęt. W zawodach tych Strzelec (Bielsko) zdobył drugie miejsce

Drużyna Leszczyńskiego przedstawiała się bardzo korzystnie, a wybił się b. gracz Sportklubu **Stoklosa**. Bramki dla Leszczyńskiego zdobyli **Stachnik** i jedna samobójcza, dla BBSV. **Sender** i **Wiesbender**. Sędziował p. **Schimke**.

**Kraków**, 11 marca. **Korona Kabel 8:1.** Przy stanie 3:0, jeden z zawodników Kabla doznał złamania nogi.

**Bydgoszcz**, 11 marca. (tel.). W niedzielę odbyły się w Bydgoszczy następujące mecze piłkarskie: **Polonia — Kabel 5:2, Sokół I — Sparta 8:2.**

**Łódź**, 11 marca (tel.). W dniu dzisiejszym w Łodzi rozegrano mecz towarzyski: **Widzew — Makkabi 3:5 (1:3)** Widzew wystąpił w składzie osłabionym pięcioma graczami rezerwowymi. Sędziował p. **Grajwoda**.

**Sosnowiec**, 11 marca (tel.). **Policejny K. S. — Warta** (Zawiercie) 6:3 (3:0). **Policejny** wystąpił bez **Kucharskiego** i **Kijańskiego**. Najlepszy na boisku **Żulichowski**. Bramki dla **Policejnego** strzelili: **Żmijewski** (4), **Luchter** (2), sędziował p. **Grabczyński** dobrze.

**Czładź**, 11 marca (tel.). **Brynica — Iskra** (Siemianowice) 2:2 (1:1). **Iskra** wystąpiła z **Drzymałą, Ledwoniem** i **Sędziolcem**. — Bramki dla **Brynicy** strzelili: **Mydłowiecki** i **Krupski**. Sędziował p. **Kuc**.

**Częstochowa**, 11 marca (tel.). **Częstochówka — Victoria 4:2 (1:1).** Druga porażka mistrza Częstochowy **Victorii** w tym sezonie nie rokuje nadziei na ponowne zdobycie mistrzostwa. Gra upłynęła pod znakiem przewagi **Częstochówki**, która dużo strzelała i wykazała zmysł do gry kombinacyjnej. Bramki dla **Częstochówki** strzelili: **Powtórzyński** (2), **Sikorski** i **Pacholak**, dla **Victorii** **Adam** i **Zwaziński**. Sędziował p. **Witner**.

**Brygada — Błyskawice 3:2 (3:0).** Bramki dla zwycięzców strzelili **Piestrzyński** (2), **Laeh**, dla **Błyskawicy** **Glieman** i **Nunnej**. Sędzia p. **Głajcar**.

**Glasgow**, 8 marca. Powtórzenie meczu o puchar między **Motherwell** a **Albion Rovers**, który uprzednio zakończył się remisowo, przyniosło zwycięstwo **leaderowi ligi** tj. **Motherwell'owi**. Wygrał on 6:0.

między reprezentacjami Francji i Szwajcarii. Na meczu obecny był m. in. minister zdrowia i wychowania fizycznego **Marin**. Francuzi ponieśli nieznaczny wprawdzie, lecz zasłużoną porażkę w stosunku 0:1.

Poziom zawodów nie był wysoki na co wpłynęło przede wszystkim rozmiękle boisko. W ciągu całego przedpołudnia bowiem, jak również w czasie meczu padał ulówny deszcz. Jedyna bramka padła w 40-tej minucie w pierwszej połowie zawodów, a zdobył ją środkowy napastnik Szwajcarii **Kielholz**, który wykorzystał centrę **Bossiego**. Nieliczne kontrataki francuskie rozbiły się o wspaniałą postawę tria obronnego gości, w którym na pierwszy plan wybił się bramkarz **Sechenaye**.

Nie lepiej powiodło się drugiemu garniturowi Francji, który pokonany został przez rezerwową reprezentację **Szwajcarii** w **Lozannie** w stosunku 1:2 (1:1).

w siatkówce, jak i w koszykówce. Razem odbyło się 61 gier.

Ośrodek zorganizował 4 imprezy lekkoatletyczne, które zgromadziły ogólnie na starcie około 100 zawodników. Obecnie w miesiącu lutym i marcu Ośrodek zorganizował 4 kursy 10-dniowe gier sportowych i lekkiej atletyki, boks i pływania, z których skorzysta około 110 zawodników całego Obwodu. Uczestnicy korzystają z kwater i wyżywienia w 3 p. s. p. Ośrodek zorganizował w czasie wakacji dla młodzieży szkolnej masowe ćwiczenia w **Dziedzicach** i **Bielsku**, na których oprócz gier sportowych, lekkiej atletyki i strzelectwa nauczono pływać około 40 chłopców.

W roku 1933/34 urządzono 5 kursów narciarskich o ogólnym stanie 175 uczestników w tem 63 dzieci i 16 kobiet. Kurs ukończyło 155 uczestników, którzy otrzy-

mali świadectwa. Na urządzonych w roku 1932 kursach wyrobu domowego nart 56 uczniów wyprodukowało 99 par płóz do nart, a kurs ten ukończyło 54 uczniów.

W 1933 r. na terenie miasta Bielska zdobyto Odznak Strzeleckich 722 O. S. III klasy, 150 O. S. II klasy i 10 O. S. I klasy. Zespół miasta Bielska zdobył I pierwsze miejsce w zawodach o mistrz. P. W. 21. D. P. G. w Cieszynie, pozostawiając za sobą 10 zespołów, z powiatów: **Jaśła, Grybowa, Limanowej, Gorlic, Nowego Targu, Nowego Sącza, Cieszyzna** i **Żywca**. Poza tem w zawodach broni małokalibrowej o mistrz. Obw. P. W. zespół gimn. niemieckiego zdobył pierwsze miejsce w kategorii hufców szkolnych Bielska, Żywca, Białej i Oświęcimia, a zespół szkoły Przemysłowej zdobył w tych zawodach III miejsce **Pocztowe P. W. Bielsko** uzyskało II miejsce w kategorii rezerwistów za walcownią **Dziedzice**, która strzelała z broni precyzyjnej.

Lekarz **Poradni Sportowo-Lekarskiej** dr. **Libański** w r. 1933 przeprowadził cały szereg badań lekarskich członków poszczególnych klubów sportowych Bielska jak również i współpracował w organizacji kursów. Ponadto jako instruktor narciarski prowadził kurs narciarski dla zaawansowanych. Dzielnie współpracował z p. mjr. **Kutybą** pp. por. **Horoszkiewiczem**, kpl. **Kryciński**, por. **Janak**, chor. **Karch**, sierż. **Biernat** i sierż. **Sikorski**.

## Tenis stołowy w Krakowie.

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się turniej dwójkowy o mistrzostwo Krakowa, organizowany przez **K. O. Z. T. S.** Turniej ten rozgrywany systemem pucharu **Davisa** (drużyna składa się z dwóch graczy, gra każdy z każdym, w razie zaś równości punktów rozstrzyga gra podwójna) przyniósł bezapelacyjnie zwycięstwo **drużynie Wisły** w składzie: **Szumilas — Stefaniuk**.

Wyniki są nast:

I. runda: 1) **Pemper, Ohrenstein** (Hakoah) — **Grotyński, Bartel** (Polonia) 3:0, v. o. 2) **Majerczyk, Weintraub** (Hagibor) — **Morowitz, Goldschmidt** (Makkabi) 3:1. 3) **Szumilas, Stefaniuk** (Wisła) — **Waško, Puchniak** (Polonia) 3:0. 4) **Rieser, Fürst** (Hak.) — **Weintraub, Dränger** (Mak.) 3:1. 5) **Weissblatt, Wohlfeller** (Mak.) — **Knot, Papiński** (Pol.) 3:0. 6) **Brandes, Faerber** (Mak.) — **Knot, Papiński** (Polonia) 3:0, v. o.

II. runda: 1) **Pemper, Ohrenstein** (Hak.) — **Weissblatt, Wohlfeller** (Hak.) 3:2. 2) **Brandes, Faerber** (Mak.) — **Rieser, Fürst** (Mak.) 3:1. 3) **Szumilas, Stefaniuk** (Wisła) — **Majerczyk, Weintraub** (Hag.) 3:0.

Półfinał: **Szumilas, Stefaniuk** (Wisła) — **Brandes, Faerber** (Mak.) 3:0.

Finał: **Szumilas, Stefaniuk** (Wisła) — **Pemper, Ohrenstein** (Hak.) 3:0.

Wyniki szczegółowe: **Szumilas — Ohrenstein** 21:9, 20:22, 21:16; **Stefaniuk — Ohrenstein** 21:14, 21:13 i **Stefaniuk —emper** 21:18, 21:12.

## Gry sportowe w Krakowie.

W niedzielę odbyły się półfinałowe spotkania w turnieju koszykówki **Sokoła**.

Spotkanie **Cracovii** z **Sokołem** zakończyło się niespodziewanym lecz zupełnie zasłużonym zwycięstwem **młodej ambitnej drużyny Sokoła** 21:16 (14:8), która w spotkaniu tem zaprezentowała się z **niezwykle dodatniej strony**. Wszyscy jej gracze szybcy i zwinni grali bardzo ambitnie, a jedynie ujemną stroną była ich ostra gra, która mogłaby spowodować porażkę. Najlepszym graczem **Sokoła** był **Kruczek** w ataku, doskonała była również para obrońców **Dylewski** i **Zwaneygier**, a **Solawa**, strzeleniem dwóch koszyków zasługuje na wyróżnienie.

W **Cracovii** grającej w osłabionym składzie (bez **Lubowieckiego I i II**) nie się nie kleiło. Oprócz tego gracze jej mało szybcy i późno się orientujący nie mogli w porę dobiec do piłki w decydujących momentach. Wyróżnił się jedynie spokojnie grający **Pluciński**. W niedzielę 18 bm. odbędzie się finał **Sokół — Wawel**.

Półfinał turnieju pocieszenia przyniósł zwycięstwo **Polonii nad Modrzejówką** 16:8 (6:4).

W finale spotka się **Cracovia II** z **Polonią**.

## Władze lwowskiego Okr. Związku Gier Sport. nie otrzymały absolutorjum.

Niepowszedni w życiu sportowym wypadek odmówienia władzom związku okręgowego absolutorjum miał miejsce w czasie odbytego niedawno walnego zebrania **Lwowskiego Okr. Związku Gier Sportowych**.

Przyczyny takiego afrontu należy doszukiwać w całym szeregu zaniedbań ustępującego zarządu, w szczególności: nieprzeprowadzenie w terminie, wzgl. niedoprowadzenie do końca mistrzostw klasy A i B w poszczególnych konkurencjach, zaniedbania organizacyjne, na skutek czego m. in. mistrz okręgu lwowskiego w siatkówce (pań i panów) **Sokół Macierz** nie został dopuszczony do udziału w zimowych mistrzostwach Polski, nieprzeprowadzenie weryfikacji rozegranych spotkań o mistrzostwo itd.

Charakterystyczne, że zarząd, który ma tyle przewinień na swem sumieniu, wybrany został w roku ub. w sposób **zupełnie formalny**, przyczem liczni członkowie tego zarządu, wybrani bez swej wiedzy i woli, bezpośrednio po walnym zgromadzeniu **zgłosili rezygnację**. Mimo to prezes zarządu nie uwzględnił memorjału szeregu klubów o zwolnienie nadzwyczajnego walnego zebrania, ponosząc w ten sposób **łwią winę** w upadku poziomem gier sportowych w okręgu.

Wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi **upadł na ostatnim walnym zebraniu stosunkiem głosów 3:8 przy dwóch wstrzymujących się od głosowania**.

Od uchwały tej wyłączono skarbnika i sekretarza.

Nowe władze związkowe wybrano w nast. składzie: prezes — **Wł. Rzepka**, wiceprezesi — **Sperling** i **Żuławski**, sekr. — **Sołtysikowa**, skarbnik — **Fliess**, członkowie zarządu — **Klimczuk, Engel, Segner, Wójcik**. Wydział gier: przew. — **Chiger**, zast. **Wileńko**, członkowie — **Ostrowska, Załęski**.



Mjr. Józef Kutyba, kmdt. W. F. i P. W. w Bielsku.



# Program sportów letnich na rok 1934

Warszawa, w marcu.

Redakcja nasza, wzorem lat ubiegłych, opracowała kalendarzyk wszystkich ważniejszych imprez sportowych, jakie odbędą się w roku bieżącym w Polsce w poszczególnych gałęziach sportu. Zebraliśmy w tym celu informacje od zarządów państwowych związków sportowych, które prosiły o podkreślenie, że w niektórych punktach terminy imprez nie są jeszcze definitywnie ustalone.

W każdym jednak razie podany terminarz pozwoli Czytelnikom naszym zorientować się w olbrzymim programie prac polskiego sportu.

Poniżej spieszymy podać kalendarzyki zawodów na rok bieżący z podziałem na oddzielne gałęzie sportowe.

## Piłka nożna.

Termin ligowych rozgrywek podaliśmy w „Raz Dwa Trzy” w numerze z dnia 28 lutego br. Mecze międzypaństwowe: 15 kwietnia Polska—Czechosłowacja w Pradze, 21 maja Polska—Dania w Kopenhadze, 23 maja Polska—Szwecja w Sztokholmie, 26 sierpnia Polska—Jugosławia w Belgradzie, 9 września Polska—Niemcy w Warszawie, w październiku Polska—Rumunia we Lwowie. Nadto cały szereg imprez międzynarodowych i międzymiastowych, których terminy nie są jednak ustalone.

## Lekka atletyka.

8 kwietnia międzynarodowe zawody, organizowane przez Pozn. OZLA, 22 kwietnia — biegi naprzelaj o mistrzostwo Polski kobiece we Lwowie, a męski w Krakowie, 3 maja Narodowy bieg naprzelaj o puchar „Raz Dwa Trzy” w Warszawie, 10 maja mecz Warta—Berliner SC w Poznaniu, 31 maja mecz Poznań—Praga, 3 czerwca mecz Poznań—Wiedeń (lub Brno), 10 czerwca dzień PZLA, 16—17 czerwca zawody międzynarodowe w Poznaniu i Warszawie, 7—8 lipca mistrzostwa Polski kobiece w Warszawie, męskie w Poznaniu, 15 lipca mecz kobiece Polska—Niemcy w Warszawie, 23 lipca trójmecz balticki w Rydze, 28—29 lipca pięciobój kobiece w Warszawie, 18—19 sierpnia dziesięciobój w Bałymstoku i mecz kobiece z Japonią w Warszawie, 1—2 września mecz męski z Czechosłowacją i maraton w Wilnie, 15—16 września sztafetowe mistrz. Polski w Warszawie, 23 września międzynarodowe zawody PZLA w Warszawie, 30 września pięciobój męski i trójbój kobiece w Katowicach, chód 50 km. w Lublinie.

Nadto przewidziane są starty naszych zawodników w Antwerpji (25 czerwca), Berlinie (1 lipca), Londynie (13—14 lipca), Amsterdamie (23 lipca), oraz mecze ze Szwecją (męski), a Czechosłowacją i Austrią (kobiece), wreszcie udział w Igrzyskach kobiecych w Londynie (9—11 sierpnia) i męskich w Turynie (7—9 września).

## Pływanie.

29 czerwca—1 lipca mistrzostwa okr., 21—22 lipca mistrzostwa Polski prawdopodobnie w Katowicach, 4—5 sierpnia mecz Czechosłowacja—Polska w Brnie, 7 sierpnia mecz waterpolowy Polska—Jugosławia w Pradze, 8 sierpnia konkurs skoków do wody w Pradze, 12—19 sierpnia mistrzostwa Europy w Magdeburgu, 25—26 sierpnia międzynarodowe zawody w Warszawie.

## Tenis.

Ważniejsze turnieje: 8—10 maja mecz z Finlandją, 8—10 maja mecz Austrija—Polska we Wiedniu, 31 maja — 3 czerwca mecz Polska—Estonia w Wilnie i mistrzostwa Pomorza w Toruniu, 8—10 czerwca turniej międzynarodowy i mecz Polska—Węgry w Krakowie, 11—17 czerwca narodowe mistrzostwa Polski w Poznaniu, 22—24 czerwca mecz Lwów—Wiedeń we Lwowie, 28 czerwca — 1 lipca mistrz. Król. Huty, 5—8 lipca turniej międzynar. w Ciechocinku, 20—22 lipca turniej w Kielcach, 2—5 sierpnia turnieje w Bydgoszczy i Jaśle, 14—19 sierpnia międzynar. turniej we Lwowie, koniec sierpnia turniej w Łodzi, 19—26 sierpnia międzynar. mistrz. Polski w Warszawie, 7—9 września mecz z Czechosłowacją w Warszawie.

Nadto z imprez międzynarodowych projektowane są w początkach maja mecz Legja—Racing Club, w końcu maja mecz Legja—Rotweiss lub AIK (Sztokholm), na jesieni udział w Turnieju o puchar Davisa.

## Szermierka.

17—18 marca kobiece i męskie mistrzostwa Śląska, połączone z zawodami eliminacyjnymi, 15 kwietnia kobiece mistrzostwa Polski w Łodzi, 21—22 kwietnia mistrzostwa armii w Katowicach, 6 i 10 maja dwa występy naszych zawodników w Budapeszcie, 10—12 maja mistrzostwa Polski klasy B w Poznaniu, 18—20 maja mistrzostwa Polski klasy A w Warszawie, 27 maja ostateczne eliminacje w Warszawie, 3 czerwca finał drużynowych mistrzostw Polski, 20—29 czerwca mistrzostwa Europy w Warszawie, na jesieni mecz z Czechosłowacją.

## Boks.

Z ważniejszych najbliższych imprez zanotować należy: 2 kwietnia mecz z Austrią w Warszawie, 11—15 kwietnia udział w mistrzostwach Europy w Budapeszcie, 29 kwietnia mecz z Niemcami w Poznaniu, 18 maja mecz z Ameryką w Chicago.

## Zapasy.

17—18 marca mistrzostwa Polski i walne zgromadzenie w Łodzi, kwiecień — mecz z Czechosłowacją w Prościejowie, pocz. maja mistrzostwa Europy w zapasach w Rzymie, 20—21 maja mistrzostwa w podnoszeniu ciężarów w Łodzi, 1—2 września dzień PZA, 16 września mecz z Lotwą w Warszawie, październik mistrz. Europy w podnoszeniu ciężarów w Pradze, listopad i grudzień mecze o mistrz. Środkowej Europy z Czechami, Jugosławią i Rumunją.

## Wioślarstwo.

6 maja otwarcie przystani, 27 maja regaty otwarcia, 3 czerwca regaty prop. w Płocku i Grodnie, 10 czerwca międzyklubowe regaty w Krakowie, prop. w Grudziądzu, 17 czerwca międzyklubowe mistrz. Warszawy, 24 czerwca międzyklubowe w Kaliszu, prop. w Gdańsku, 1 lipca mistrz. Bydgoszczy, 8 lipca mistrz. Wilna i Poznania, 22 lipca mistrz. Polski w Bydgoszczy, 29 lipca prop. na jez. Gopie, 5 sierpnia prop. w Łomży i mistrz. Narwi, 10—12 sierpnia mistrz. Europy w Lucernie, 12 sierpnia pierwszy krok wioślarski, 19 sierpnia prop. w Toruniu, 26 sierpnia prop. w Włocławku, 2 września międzyklub. w Wilnie i Kaliszu, 9 września międzyklub. w Warszawie, 16 września kobiece w Warszawie i międzyklub. w Poznaniu, 23 września międzyklub. w Krakowie, 30 września prop. w Warszawie, 7 października długodystansowe. Nadto projektowane jest wysłanie Vereya do Henley (pocz. lipca) i międzynarodowe regaty w Wilnie i Rydze. Kalendarzyk ten może ulec jeszcze zmianom na Sejmiku wioślarskim.

## Żeglarstwo.

27 maja—3 czerwca regaty w Warszawie (związkowe), 10—17 czerwca regaty w Warszawie, 24 czerwca regaty Gdynia—Bornholm, 29 czerwca regaty Warszawa—Modlin, 29 czerwca—1 lipca regaty na jez. Charzykowskim, 12 sierpnia regaty na jez. Augustowskim, 15 sierpnia regaty na jez. Augustowskim, 2—9 września regaty w Warszawie, 16—23 września regaty w Warszawie, 30 września—7 października regaty w Warszawie.

## Kajaki.

20—21 maja regaty na Dunaju, 16—23 czerwca Wigry-Augustów, 15 lipca mistrzostwa Polski w Warszawie, 7—28 lipca wycieczka do Czechosłowacji, 6 sierpnia zakończenie spływu gwiazdowego w Warszawie, 18—19 sierpnia mistrz. Europy w Kopenhadze, 9 września mistrzostwa Warszawy.

## Kolarstwo.

18 marca walne zgromadzenie, 15 czerwca otwarcie sezonu turystycznego, 29 kwietnia klubowe mistrzostwa szosowe, 6 maja pierwszy krok wiosenny, 13 maja wy-

ścigi szosowe w Warszawie, 27 maja klubowe mistrzostwa torowe, a miastowe mistrzostwa szosowe, 31 maja zjazd ogólnopolski do Łowicza, 10 czerwca miastowe mistrzostwa torowe, 24 czerwca woj. mistrzostwa szosowe, 22 lipca szosowe mistrzostwa Polski, 12 sierpnia górskie mistrzostwa Polski, 19 sierpnia torowe krótkodystansowe mistrzostwa Polski w Warszawie, 22—29 sierpnia mistrzostwa Europy w Lipsku, 2 września bieg drużynowy 4 km o mistrz. Polski, 9 września długodystansowe torowe mistrzostwa Polski, 16 września pierwszy krok kolarski (jesienny), 30 września bieg kolarski naprzelaj o mistrz. Polski, 21 października mistrzostwa turystów.

## Sporty motorowe.

5 czerwca uliczny wyścig międzynarodowy we Lwowie, 22 lipca motocyklowy wyścig górski (Tourist Trophy), 28 sierpnia—25 września samolotowy Challenge Cup w Warszawie, 23 września zawody balonowe o puchar Gordon-Benneta.

## Sporty strzeleckie.

9—11 marca strzeleckie mistrzostwa Tatr i Zakopanego, 19 marca marsz Sulejówek—Belweder, 15—22 lipca narodowe zawody strzeleckie i lucznicze w Warszawie, 1—6 sierpnia mistrzostwa świata w strzelaniu w Sztokholmie, 6—8 sierpnia marsz szlakiem Kadrówki. Na jesieni korespondencyjne zawody strzeleckie z Czechosłowacją i Lotwą.

## Narciarstwo.

Ostatnie imprezy kończącego się sezonu wyglądają następująco: 17—18 marca mecz międzyklubowy w Zakopanem, a zawody sztafetowe w Wiśle, 25 marca bieg wiosenny na Hali Boraczej, 1—2 kwietnia zawody zjazdów ew Wiśle i kombinacja alpejska w Zakopanem.

## Inne imprezy.

Z innych działów sportu zanotować warto międzynarodowe zawody konne w Warszawie w dniach 1—10-go czerwca, igrzyska sportowe głuchoniemych w Warszawie, 29—30 czerwca wielkie igrzyska emigracji polskiej w Warszawie w dniach 28 lipca do 5 sierpnia.

## Przed meczem piłkarskim Polski Śląsk—Niemiecki Śląsk w Bytomiu.

W najbliższą niedzielę t. j. 18 marca rozegrany zostanie w Bytomiu na Śląsku Opolskim, sensacyjny mecz piłkarski reprezentacji Górnego Śląska i Śląska Opolskiego. Z uwagi na to, iż zawody pow. będą pierwszymi po rocznej niemal przerwie, spowodowanej zerwaniem stosunków polsko-niemieckich na skutek przewrotu politycznego w Niemczech, zapowiadają się one dla obu stron niesłychanie atrakcyjnie.

Same pertraktacje w sprawie urządzenia tych zawodów, trwały prawie dwa miesiące. Pierwsi z propozycją urządzenia tego meczu i nawiązania stosunków sportowych zwrócili się Niemcy przez Deutscher Fussball-Verband w Wrocławiu, godząc się od razu na wszystkie postawione przez SOZPN warunki. Mecz będzie miał charakter zawodów międzypaństwowych, prowadzony będzie przez sędziego międzynarodowego, na wielkim stadionie w Bytomiu.

## „Żałoba“ w pięściarstwie Śląskiem

Katowice, 5 marca.

Nigdy tak jeszcze „los“ nie dotknął pięściarstwa śląskiego, jak właśnie podczas tegorocznych XI mistrzostw bokserskich Polski. Oto Górny Śląsk największy obok Poznania ośrodek pięściarski Polski, „ojczyzna“ takich pięściarzy, jak Wendego, Górnego, Snopków, Wieczorków, Pyki, Wochnika czy s. p. Kupki, pozostała bez jednego bodaj tytułu mistrzowskiego!

Przygnębienie jakie zapanowało na całym Śląsku, jest tem większe, iż ekspedycja śląska wyjechała do Poznania w niebyłejakim składzie, licząc jeśli nie na sukcesy Wystracha, Wocki czy Bieńka, to przynajmniej na Moczka II. i b. mistrza Rudzkiego.

Ta tegoroczna „degradacja“ pięściarstwa śląskiego tłumaczona jest na Śląsku ciężkim przesileniem, jakie panuje tu od pewnego czasu. Dotychczasowy bowiem Prezes SOZB p. Jeziorski podał się na skutek zatargu w Wydziale dla spraw sportowych i sędziowskich, sprawiły, iż w całej tej dyscyplinie szereg spraw pozostaje nierozwiązanych. Brak jest przedewszystkiem stałej i starannej opieki nad zawodnikami. Coraz mniej urzędują się spotkań i zawodów. Zapomniano zupełnie o adeptach pięściarskich i urzędowaniu t. zw. pierwszych kroków pięściarskich. Sprawa ta jest przedmiotem żywej dyskusji i wielkiego zaniepokojenia w społeczeństwie śląskim, które domaga się natychmiastowego zlikwidowania obecnego „bezkrólewia“. Boks bowiem na Śląsku nie może upaść, gdyż jest to dyscyplina bardzo popularna w szerokich masach robotniczych, czego wymownym dowodem mogą być bodaj ostatnie mistrzostwa okręgowe, do których zgłosiło się aż... 103 zawodników!

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, w związku z niepowodzeniem w Poznaniu, ma nastąpić w pięściarstwie śląskim całkowita reorganizacja, szereg zmian osobowych, z usunięciem dotychczasowego „regimu“ Polijnyego KS! Oby tylko... jak najprędzej!

W UZUPEŁNIENIU SPRAWOZDANIA Z BOKSERSKICH MISTRZOSTW POLSKI podajemy szczegółowe wyniki półfinałów, które przedstawiają się następująco: półfinały: waga musza: Rotholz (Warsz.) bije Juszczyka (Kraków) na punkty, Czortek (Pomorze) zwycięża Góreckiego (Białystok) na punkty, waga kogucia: Kozłowski (Pomorze) bije na punkty Kazimierskiego (Warsz.), Rogalski (Poznań) eliminuje Moczka (Śląsk), waga piórko-wa: Kajnar (Poznań) zwycięża Rudzkiego (Śląsk) a Forlański (Warsz.) pokonał na punkty Matuszczyka (Śląsk). W wadze lekkiej Chrostek (Krak.) pokonał Banasiaka (Łódź), Sipiński (Pozn.) pokonał Taboraka (Łódź). Waga półśrednia: Stahl II (Łódź) zwyciężył przez k. o. w pierwszym starciu Matiukowa (Wilno) a Seweryniak (Warszawa) wyeliminował Anioła (Poznań), waga średnia: Leoniak (Lwów) pokonał Ożarka (Warsz.), a Majchrzycki (Pozn.) zwyciężył Chmielewskiego (Łódź). Był to właściwy finał zawodów w tej kategorii. Walka stała na b. wysokim poziomie. Waga półciężka: Antczak (Warszawa) pokonał Przybylskiego (Pozn.), a Karpiński (Warsz.) zwyciężył Wurma (Lwów), waga ciężka: Piłat (Poznań) pokonał przez k. o. w drugim starciu Krenza (Łódź) a Chistowski (Pomorze) zwyciężył przez k. o. Szkwardowskiego (Lwów) w pierwszych sekundach pierwszej rundy.

TRENINGOWY LEKKOATLETYCZNY OBÓZ KOBIECY w Centralnym Instytucie W. F. na Bielanych odbędzie się w dniach 12—29 marca. Obóz ten ma na celu przygotowanie zawodniczek do treningu przed IV Igrzyskami Światowymi w sierpniu rb. w Londynie. Kierownikiem obozu będzie kpt. Baran, a trener p. Cejzik. W obozie weźmie udział 12—15 zawodniczek wybranych z pośród czołowych lekkoatletek polskich. Pod uwagę wzięte są następujące zawodniczki: Walasiewiczówna, Nowacka, Schabińska, Manteuflówna, Cejzikowa, Janowska, Wajsówna, Smętkówna, Kwaśniewska, Orłowska, Sikorzanka, Orzelówna, Plucikówna, Jasna, Freiwaldówna, Gottliebówna, Jasińska, Świdarska, Alińska, Batiukówna, Tokarzewiczówna i Gackowska.



**P**ięściarskie mistrzostwa Polski, rozegrane w dniach 2-4 b. m. w Poznaniu, przyniosły szereg wielkich niespodzianek. Dwa silne okręgi, łódzki i śląski, nie zdobyły ani jednego mistrzowskiego tytułu. Śląsk po raz pierwszy, od chwili gdy startuje w dorocznych mistrzostwach Polski, niema mistrza Polski. Przed rokiem w stolicy honor Ślązaków ratował Rudzki. Na ostatnich mistrzostwach ten niezwykle twardy i ambitny zawodnik uchylić musiał czoło przed lepszym technicznie Forlańskim.

Zdezonizowanych zostało pięciu mistrzów, a to: *Po-lus, Rotholc, Chmielewski, Banasiak i Rudzki.*

Znacznie podzięły się okręgi pomorski i krakowski, które odtąd już odgrywać będą donioślejszą rolę w naszym pięściarstwie.

Poznań — zdobywając cztery mistrzostwo indywidualne, a przedtem przez „Wartę” drużynowe mistrzostwo Polski, stał się po rocznej przerwie znowu

### „twierdzą” pięściarstwa polskiego.

Okręg warszawski utrzymał przed rokiem uzyskane trzy mistrzostwa, z których jednak w bieżącym roku dwa zdobyli wychowankowie innych okręgów, a mianowicie nowo-pozyskany Forlański i Seweryniak.

Pomorze — zdobywając po raz pierwszy mistrza przez mało znanego Czortka, który był prawdziwą rewelacją zawodów, dążyć będzie niewątpliwie do wzmocnienia swej pozycji. Szanse ku temu ma Pomorze bardzo korzystne, dysponując wartościowym materiałem.

Chcąc zasięgnąć obszerniejszych informacji na te tematy, zwróciliśmy się do prezesa PZB, dyr. Baranowskiego o garść swych spostrzeżeń odnośnie do ostatniej wielkiej rewji bokserkiej oraz najbliższych zadań PZB.

— XI-te mistrzostwa pięściarskie Polski — mówi nasz rozmówca — zgromadziły rekordową ilość zawodników,

### 64 najlepszych „rękawic”

wszystkich okręgów za wyjątkiem Stanisławowa. Wobec wzrostu z roku na rok liczby zawodników trzeba pomyśleć o reformie rozgrywek mistrzowskich, gdyż mimo niewątpliwie wysokiego poziomu walk — finały nie dały właściwego odzwierciedlenia poziomu, ponieważ wszyscy pięściarze mieli za sobą po trzy ciężkie spotkania. Jak na dwa dni — to moim zdaniem — jest to przeciążenie — z naciskiem podkreśla dyr. Baranowski.

Podniósł się poziom wydatnie w słabszych okręgach, jak pomorskim, krakowskim i nawet białostockim. Mimo zdobycia przez Poznań czterech mistrzostw, pozostaje Warszawa w dalszym ciągu

### groźnym konkurentem pięściarzy wielkopolskich.

Łódź prześladował wyraźny pech. Biorąc pod uwagę dość wyrównany we wszystkich kategoriach zespół, Łódzianie chociaż na jedno mistrzostwo zasłużyli najzupełniej.

# IDZIEMY W BOKSIE NAPRZÓD WYWIAD Z PREZESEM P. Z. B.

Okręg śląski, mimo wielkiego wyboru zawodników, żadnych postępów nie zrobił. Poza chęcią i szaloną ambicją, tak właściwą śląskim zawodnikom, pod względem technicznym zaprezentowali się oni naogół blado.

Również i okręg lwowski, jeżeli chodzi o poziom, nie wykazał spodziewanego postępu.

Dużo pracy czeka jeszcze okręg wileński i lubelski.

Okręg stanisławowski, z niewiadomych przyczyn, po raz drugi zawodów nie obeślał.

— A czy zdaniem p. prezesa poziom zawodów był wyższy jak przed rokiem?

— Owszem, stwierdzam z zadowoleniem — oświadcza dyr. Baranowski — że poziom ogólnie biorąc

### w dalszym ciągu się poprawia.

Poza reprezentacyjną ósemką mamy obecnie do dyspozycji prawie że równorzędny drugi „garnitur”. Jakkolwiek daje się zauważyć, że we wszystkich okręgach kładzie się główny nacisk na siłę ciosu, to jednakże nie należy czynić tego kosztem niezbędnego wyszkolenia technicznego, gdyż właśnie te braki spowodowały w niektórych decydujących walkach wyniki wręcz niespodziewane. Praca w przyszłości powinna pójść w dwu kierunkach, o których poprzednio wspomniałem, t. j. łączyć siłę ciosu z niezbędnym wyszkoleniem technicznym. Wtenczas dopiero dojdziemy do poziomu, na który nas stać wedle posiadanego materiału.

Specjalnie mile rozczarowali dwaj pięściarze pomorscy Czortek i Kozłowski, z których pierwszy ma wszelkie warunki stać się pierwszorzędną „muchą”, zaś drugi od ostatnich mistrzostw zrobił nadspodziewane postępy. Mamy wreszcie dobrego reprezentanta w wadze półciężkiej. Jest nim Antczak. Kategoria ta wreszcie przestanie w między państwowych spotkaniach spełniać rolę dostarczyciela punktów przeciwnikom.

Rotholc w dalszym ciągu mimo uplasowania się na drugim miejscu stanowi dobrą klasę. Rogalski tytuł

zdołał zasłużyć, bijąc swych rywali w sposób nazbyt przekonywujący. Forlański po swych wątpliwych wygranych nad Woźniakiem i Matuszczykiem zdecydowanie pokonał Rudzkiego i zdołał tem samem zatrzeć mało dodatnie wrażenie poprzednich walk.

Waga lekka — to w dalszym ciągu nasz słaby punkt. Ani Sipiński, Bąkowski czy Banasiak nie stanowią ekstraklasy. Chrostek ma wszelkie dane w przyszłości lukę tę wypełnić. Winien on usilnie pracować nad siłą techniczną, a wkrótce stać się może dla każdego zawodnika w tej kategorii groźnym przeciwnikiem.

Waga półśrednia — to mocna pozycja Seweryniaka. Stahl stanowi wartościową w tej kategorii rezerwę.

Mistrzostwo w wadze średniej zdobył w tej chwili najlepszy technik polski Majchrzycki. Równorzędnym mu w dalszym ciągu jest Chmielewski, posiadający jednak o wiele silniejszy cios.

Waga półciężka to domena Warszawy, która w Antczaku i Karpińskim posiada dwie wartościowe jednostki.

W wadze ciężkiej jest tylko Pilat. O Chistowskim, którego dwa występy trwały zaledwie 1½ minuty, nie powiedzieć nie można. Wocka ten sam. Prawdopodobnie się już niczego nie nauczy.

— Na rozgrywkach mistrzowskich, jak panu wiadomo — ciągnie dalej nasz interlokutor — był obecny red. Dey z „Chicago Tribune”, któremu podobała się sprawnia organizacja, a z zawodników przedstawiciele wagi cięższych oraz Pilat. O poziomie naszych pięściarzy wyraził się dodatnio. Z red. Dey'em zatławiliśmy formalnie

### nasz wyjazd do Ameryki,

który nastąpi, o ile nie zajdą żadne przeszkody, w dniu 2 maja b. r. Sądząc z rozmowy z red. Dey'em warunki nasze zostaną w Chicago, gdzie mamy rozegrać mecz Polska—Stany Zjednoczone, przyjęte.

— Czy weźmiemy udział w mistrzostwach Europy w Budapeszcie? — pytamy dalej.

— Prawdopodobnie nie — brzmi odpowiedź. — Węgierski Związek Bokserki oddał organizację zawodów w prywatne ręce, co nie daje nam pełnej gwarancji na uczciwe przeprowadzenie mistrzostw. Czekaają nas jednak w ciągu kwietnia dwa spotkania międzypaństwowe. W dniu 2 kwietnia POZB. organizuje mecz Austria—Polska, zaś w dniu 29 kwietnia PZB. mecz oczekiwany z niemałym zainteresowaniem przez cały świat sportowy Polska—Niemcy. Oba mecze rozegrane zostaną w stolicy Wielkopolski.

Skład naszej reprezentacyjnej ósemki na mecz z Austrią może znacznie się różnić od składu, jaki wystawi PZB. przeciw Niemcom. W każdym bądź razie będzie trzeba przeprowadzić eliminacje w wadze muszej między Jarzqbkiem i Rotholcem, oraz wadze półśredniej między Seweryniakiem i Kolonką, który z powodu nadwagi nie mógł wziąć udziału w mistrzostwach.

Po mistrzostwach Polski Poznań będzie i w miesiącu kwietniu terenem niezwykle ciekawych imprez pięściarskich.



Finałiści XI. indywidualnych mistrzostw pięściarskich Polski. Klęczą od lewej: Czortek (Pomorze), Rotholc (Warszawa), finałiści w wadze muszej: Rogalski (Poznań) i Kozłowski (Pomorze), w wadze koguciej: Rudzki (Śląsk) i Forlański (Warszawa), w wadze piórkowej: Chrostek (Kraków), wicemistrz w wadze lekkiej: Sipiński (Poznań), mistrz Polski w wadze lekkiej, następnie finałiści w wadze półśredniej: Seweryniak (Warszawa) i Stahl (Łódź), w wadze średniej: Leoniak (Lwów) i Majchrzycki (Poznań), w wadze półciężkiej: Karpiński i Antczak (Warszawa), oraz w wadze ciężkiej: Chistowski (Pomorze) i Pilat (Poznań).



# Polacy gromią Niemców w meczu bokserskim

## Gedanja — A. B. C.

Gdańsk, 10 marca. Drugie z rzędu spotkanie z najsilniejszą bezwzględnie niemiecką drużyną w Gdańsku Amat Box Club rozstrzygnięta Gedanja na swoją korzyść. Niemcy przed walką byli pełni nadziei, że uda im się nareszcie odebrać prymat w boksie Polakom, skończyło się na marzeniach.

Przebieg walk wykazał dużą przewagę Gedanji, która nareszcie pozyskała doskonałego kierownika w osobie p. Ruppelchta.

Zawodnicy przystąpili od walk bardzo sumiennie przygotowani. Bykowski z ABC miał nadwagę (w piórkowa) i oddał dwa punkty Blandze w. o.

W wadze muszej Wyszecki wygrał przez poddanie się debiutanta w ringu Szeffera (ABC), zawodnik Gedanji daleki jest jednak od swej szczytowej formy.

W w. koguciej Jaskółkowski niepotrzebnie oddaje jeden punkt Jacobsowi, mógł go łatwo zwyciężyć, gdyby włożył więcej serca od walki.

Walka w wadze piórkowej była

### najpiękniejszym widowiskiem wieczoru.

Bjanga zademonstrował boks, stojący na wyżynach mistrzowskich, przez wszystkie trzy rundy przeważa i wysoko wygrywa z Bykowskim.

Było to spotkanie towarzyskie.

# Zwycięstwo bokserów Wisły w Częstochowie.

Częstochowa, 11 marca (tel.) Kilkakrotnie zapowiadany i odraczany przyjazd zawodników Wisły do Częstochowy wywołał niebawale zainteresowanie wśród sportowców częstochowskich. Wspaniały debiut Mieczysława w Wisły na mistrzostwach w Poznaniu, szereg pięknych sukcesów Wisły nad drużynami śląskimi, wreszcie chęć ujrzenia rewanżu za wysoką, ale zasłużoną porażkę Brygady w Krakowie, spowodowały, że obszerne sala „Ogniska“ wypełniła się po brzegi publicznością. Walki stały na dość wysokim poziomie, jednak oczywiście niektórzy Krakowianie nie mieli odpowiednich dla siebie przeciwników. Walki były nast:

Waga musza: Juszczyk (Wisła) po zaciętej walce zwycięża na punkty Frymusa. Była to najpiękniejsza walka wieczoru.

Waga kogucia: Pilch (W) ulega nieznacznie na punkty Chudemu.

Waga piórkowa Mach (W) pokonał wysoko na

## Mecz bokserski Warta (Poznań) — Astoria (Bydgoszcz) 8:8.

Bydgoszcz, 11 marca (Tel.) W niedzielę odbył się w Bydgoszczy mecz bokserski między poznańską Wartą a Astorią z Bydgoszczy, przyczem miejscowi uzyskali z drużynowym mistrzem Polski wynik remisowy 8:8, co stanowi niemałą sensację.

Poszczególne wyniki były następujące: waga papierowa Łada (A) wygrywa na punkty z Wojtaszkim (W), w wadze muszej Sobkowiak (W) wypunktował lekko Walkowskiego (A). W koguciej Radomski (A) zwyciężył przez techniczny k. o. Dudkiewicza (W). W piórkowej Gorowicz (A) pokonał po pięknej początkowo walce przez techniczny k. o. Frankowskiego (W). W wadze lekkiej Wolniakowski (W) wygrywa na punkty z twardym Górzycem (A), w wadze półśredniej Wyrzykiewicz (W) ulega na punkty Karaskowi (A), w średniej mistrz Polski Majchrzycki zmusił do poddania się w drugiej rundzie Szopka (A), w półciężkiej Junkart (W) po nieciekawej walce wygrał na punkty z Łukowskim (A).

Sędziował w ringu p. Kościelski, na punkty pp.: Wacławka z Poznania i Lewicki z Torunia.

### Mecz bokserski Moskwa—Warszawa dochodzi do skutku.

Warszawa, 11 marca. (tel.) Jak się dowiadujemy, bawi obecnie w Warszawie dziennikarz amerykański p. Dey, który był przed tygodniem obecny na mistrzostwach Polski w boksie w Poznaniu, a następnie pojechał na kilka dni do Moskwy.

Podczas pobytu w Moskwie p. Dey pertraktował w sprawie sprowadzenia do Ameryki sowieckiej drużyny bokserskiej.

Przy powrocie do Warszawy p. Dey poinformował zarząd warszawskiego Okr. Związku Bokserskiego, iż sprawa meczu bokserskiego Warszawa—Moskwa znajduje się na dobrej drodze i najprawdopodobniej niebawem reprezentacja Warszawy zostanie oficjalnie do Moskwy zaproszona.

## Nasi bokserzy walczyć będą 29 kwietnia na dwóch frontach.

Poznań, 11 marca. (tel.) W dniu 2 kwietnia b. r. odbyć się miało w Poznaniu nasze najbliższe międzypaństwowe spotkanie pięściarskie z Austrią, które jednak na prośbę naszych przeciwników zdecydował się zarząd Polskiego Związku Bokserskiego przesunąć.

P. Z. B. ustalił termin spotkania na 29 kwietnia w Warszawie. Wobec przesunięcia terminu meczu z Austrią pięściarstwo polskie po raz pierwszy stanie do walki na dwóch frontach.

W Poznaniu odbędzie się bowiem równocześnie z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz Polska—Niemcy.

Waga lekka jest znowu popisowym numerem Niemców, dla których Wessel, mistrz Prus Wschodnich, zdobywa cenne dwa punkty na słabym Golembiewskim.

Waga półśrednia: Neuman (G) pędzi Gulowskiego przez dwie pierwsze rundy, aby w trzeciej dopiero wyraźnie zaakcentować swoje zwycięstwo.

Na ring wchodzi Koss (ABC) i Hanske (G) i tu spotyka Gedanję pierwszy bolesny zawód. Hanske, do niedawna as atutowy, zawodzi, przegrywa zbyt wyraźnie z b. słabym Kossem.

W wadze półciężkiej nowy nabytek Gedanji Kuchnowski zapowiada się wspaniale. Narazie bardzo surowy, a przytem nieco tchórzliwy, mimo to jednak wygrywa w 2 rundzie przez techniczny k. o.

Waga ciężka to była demonstracja, jak nie należy walczyć. Chistowski trafił Meller, posyłając go do 9-ciu na deski. Druga runda skończyła się szybko, gdyż jeden nieopatrzny cios Chistowskiego doszedł do Meller, a potem kilkanaście innych i sędzia ringowy ogłasza Chistowskiego zwycięzcą przez techniczny k. o. Ostatecznie wygrała Gedanja 10:6.

Publiczności ponad dwa tysiące osób. Sędzia ringowy p. Rudolf.

punkty Kurowczyka, który unikał walki.

Waga lekka: W pierwszej parze Urbańczyk (W) uległ Szylińskiemu, z powodu dyskwalifikacji za niesportowe zachowanie się. W drugiej parze Korzeni (W) pokonał na punkty Berga.

W wadze półśredniej: Zbik (W) uległ nieznacznie na punkty Efnerowi. W drugiej parze Mieczysława (W) zwyciężył bardzo słabego Majera już w pierwszej rundzie przez techniczny k. o. Wobec tak błyskawicznego zwycięstwa Mieczysława nie miał okazji do zaprezentowania swej klasy.

W wadze średniej: Karol (W) zwyciężył przez k. o. w trzeciej rundzie Pasika.

Sędziował w ringu p. Szmaragd. Publiczności zebrało się ponad 1000 osób. Należy podkreślić, że w czasie zawodów publiczność zachowywała się chwilami bardzo niesportowo, gwizdała i krzyczała pod adresem zawodników krakowskich, wystawiając sobie niebardzo pochlebne świadectwo.

W związku z wystawieniem jednocześnie dwóch zespołów reprezentacyjnych, Polski Związek Bokserski zamierza wyznaczyć w kilku wagach eliminacje, przyczem w wadze muszej zmierzyły się Rotholz z Jarzabkiem, a w piórkowej Forlański i Kajnar, w wadze półśredniej Sewerynak i Kolonko.

Nie są również wykluczone eliminacje w innych wagach, co w dużej mierze zależy będzie od zespołów, jakie nam przeciwstawia Niemcy i Austria.

Panuje jednak przekonanie, że skład nasz przeciwko Austrii wyglądać będzie jak następuje: Rotholz z Jarzabkiem, a w piórkowej Forlański Bakowski, Kolonko względnie Seweryniak, Majchrzycki, albo Chmielewski, wreszcie Wezner i Wocka.

—SOS—

MECZ BOKSERSKI POLONJA—GWIAZDA W WARSZAWIE. W niedzielę w sali Teatru Nowości wobec 2000 widzów rozegrany został mecz bokserski między drużynami Polonji i Gwiazdy. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 7:7. Z ważniejszych walk notujemy nierozstrzygniętą Pasturczak (P)—Königswein (G), oraz niespodziewane zwycięstwo Rotholza (G) nad Kazimierskim

# Eliminacja bokserów niemieckich do mistrzostw Europy.

Stuttgart, 11 marca (Tel.) W sobotę wieczorem w obecności 6.000 widzów odbyły się w stuttgareckiej hali miejskiej finały bokserskich walk eliminacyjnych przed mistrzostwami Europy, które, jak wiadomo, rozegrane zostaną w Budapeszcie. Rozstrzygnięcie wszystkich walk padło na punkty; wyniki odpowiadały przeważnie oczekiwaniom.

W wadze muszej mistrz Niemiec Spannagel (Barmen) pokonał Brofazięgo (Hannover). W wadze koguciej Ziglarski (Monachjum) zwyciężył Wilkego (Hannover). — W wadze piórkowej Kastner (Erfurt) odniósł zwycięstwo nad Schwagerem (Dortmund). W wadze lekkiej mistrz Niemiec Schmedes (Dortmund) pokonał zupełnie łatwo swego słabego przeciwnika Freia (Monachjum).

Łatwe również zwycięstwo odniósł mistrz Europy w wadze półśredniej Campe (Berlin) nad Kartzem (Oberhausen). W wadze średniej mistrz Niemiec Bernlöhr (Stuttgart) pokonany został nieznacznie, niemniej jednak zasłużenie przez Bluma (Altena). W wadze półciężkiej Pürsch (Berlin) pokonał Figgego (Elberfeld). Niespodzianką było zwycięstwo wysokie na punkty w wadze ciężkiej Rungego (Elberfeld) nad Kohlhassem (Münster).

### Hower najlepszym bokserem Niemiec.

Berlin, 10 marca. (tel.) W sobotę rozegrano zawody bokserskie o tytuł mistrza zawodowego Niemiec wagi ciężkiej. Na zawody przybył szereg osobistości ze świata politycznego Niemiec.

Do walki stanęli Vinzenz Hower i Hein Müller, obydwaj z Kolonji. W meczu 10-rundowym odniósł zwycięstwo na punkty Hower.

P) na punkty. Rotholz znajduje się obecnie w dobrej formie, to też zarząd Gwiazdy pragnie zorganizować niebawem rewanżowe zawody z mistrzem Polski Czortkiem.

MECZ BOKSERSKI W WARSZAWIE Skra—YMCA zakończył się zdecydowanym zwycięstwem YMCA w stosunku 13:3.

MECZE BOKSERSKIE WE LWOWIE. W niedzielę odbył się we Lwowie mecz bokserski Lechja—Rekord. Zakończył się on zwycięstwem Lechji 12:4. W poszczególnych wagach wyniki są nast.: Sidelnikow (Lechja) wygrywa z Bundem na punkty, Czoch (L) wygrywa z Koplem na punkty, Sauer (L) wygrywa z Hochem na punkty, Schreiber (R) wygrywa w. o. Kaczmar (L) wygrał z Hechtem na punkty, Edelman (R) wygrywa z Baranowskim na punkty, Michniewicz (L) wygrywa z Kelemem przez techniczny k. o., a Skwarkowski (L) wygrał z Morerem na punkty. Sędziował w ringu p. Fedorowicz.

Drugi mecz bokserski rozegrała Hasmona ze Switezią, uzyskując wynik remisowy 8:8. Wyniki poszczególnych walk są nast.: Nieprz (S) wygrywa z Akmerem, Thur (H) z Tuszkiewiczem, Schirak (H) z Krzyszkiewiczem, Gerlach (S) z Kessem, wszyscy na punkty. W wadze lekkiej Sprung (H) wygrał z Hanuszynem w drugiej rundzie przez k. o., Safir (H) i Serwyło (S) uzyskali punkty w. o. W wadze ciężkiej Ferber (S) wygrał przez dyskwalifikację Mora. W towarzyskim spotkaniu Safir zwyciężył Serwyłę na punkty. Sędziował w ringu p. Dittmar.

ZBIÓR Z TRZYDNIOWYCH MISTRZOSTW PIĘŚCIARSKICH wynosi około 9 tys. złotych. Organizatorzy podobno nie liczyli się z takim dochodem. Koszta pochłonęły sumę około 6 tys. zł. Po potrąceniu przypadającej kwoty na rzecz Pozn. OZB około 1.300 zł., przypadnie dla okręgów, które uczestniczyły w mistrzostwach. Kwotę rozdzieli PZB. Czy jednak wszystkie okręgi otrzymają jaką gotówkę — niewiadomo. Być może, że PZB zaliczy im to na poczet zaległości.

OSTATNI MECZ BOKSERSKI O MISTRZOSTWO ŚWIATA między Carnerą a Loughranem przyniósł mistrzowi świata dochód 16.000 dolarów. Loughran musiał się zadowolić sumą 4.000 dolarów, podczas gdy organizatorzy, tj. Madison Square Garden ponieśli znaczny deficyt wobec wielkich kosztów reklamy.

MECZ BOKSERSKI WILNO—TALLIN odbędzie się 25 marca.

MECZ BOKSERSKI WARSZAWA—GDAŃSK odbędzie się 3 maja w Gdańsku.

WYJAZD POLSKIEJ DRUŻYNY BOKSERSKIEJ DO AMERYKI został już definitywnie postanowiony. Wyjazd nastąpi w pierwszych dniach maja na okolicie Washington z Hamburga. Mecz z USA odbędzie się 18 maja w Chicago.

EDWARD RAN pokonał ostatnio w Nowym Jorku Andersena po 10 rundach na punkty.

BOKSERSKA REPREZENTACJA WARSZAWY na mecz z Łodzią 18 bm. w Łodzi wyglądać będzie nast.: Rotholz, Małecki, Pasturczak, Bakowski, Seweryniak, Karpiński, Antczak, Dwaj znani zawodnicy Polus i Forlański wskutek kontuzji jechać nie mogą.

ZJAZD ZAWODNIKÓW ŻYDOWSKICH NA MISTRZOSTWA BOKSERSKIE POLSKI był wyjątkowo liczny. Najlepiej z nich zaprezentowali się Rotholz i Stahl.

DO MISTRZOSTW ZAPASNICZYCH EUROPY zgłosiło się 12 państw. M. in. startuje i Polska. Lista zgłoszeń przedstawia się nast.: Niemcy, Egipt, Włochy, Polska, Francja, Jugosławia, Austria, Finlandja, Czechosłowacja, Węgry, Estonia i Szwecja. Zawody odbędą się w dn. 26 do 29 kwietnia.

ELIMINACJE ZAPASNICZE DO MISTRZOSTW POLSKI. W Warszawie rozegrano w sali Policyjnego KS eliminacje zapasnicze, mające na celu ustalenie składu reprezentacji Warszawy na zapasnicze mistrzostwa Polski, które odbędą się w Łodzi w dniach 17 i 18 bm. Po szeregu walk eliminacyjnych ustalono ostateczny skład reprezentacji Warszawy, a mianowicie: Waga kogucia: Wiśniowski, Rokita, Zawadzki. Waga piórkowa: Świętosławski, Konwa, Pyc, Waga lekka: Ślęzak, Gieraft, Pisarek. Waga półśrednia: Rejniak, Zalewski, Zembrzycki. Waga średnia: Neuff, Piastowski, Książkiewicz. Waga półciężka: Piela, Hebda, Hankiewicz. Waga ciężka: Puciata, Baliszewski, Ilczyk.

## Neusel zwycięża Levinskyego.

Nowy Jork, 10 marca. (tel.) W Madison Square Garden rozegrano mecz bokserski w wadze ciężkiej między znanym bokserem niemieckim Walterem Neuselem a Kingiem Levinskyem. W walce obliczonej na dziesięć rund odniósł zwycięstwo na punkty Neusel. W ciągu całego meczu znaczną przewagę miał Neusel i zwycięstwo jego nie ulegało wątpliwości.

## Mistrzostwo bokserskie Węgier.

Budapeszt, 10 marca. W mistrzostwach bokserskich Węgień obrońcy tytułów w wagach koguciej, lekkiej i półśredniej utrzymali się w posiadaniu swych tytułów. Lista nowych mistrzów w wagach od muszej do ciężkiej przedstawia się nast.: Szanto, Lovas, Frigyes, Harangi, Varga, Szigeti, Orsolyak i Szabo.

### Bokserzy estońscy w Białymstoku.

Białystok, 11 marca (Tel.) Estoński zespół pięściarski Tallina, Poksi Klubi, w przejeździe do Budapesztu na mistrzostwa Europy zawita w dniu 1 kwietnia br. do Białegostoku, gdzie rozegra mecz bokserski z tutejszą reprezentacją.

Wobec tego, że Białystok nie posiada reprezentantów w wadze półciężkiej i ciężkiej, Białostocki O. Z. B. zwrócił się do poznańskiej Warty i stołecznej Skody z prośbą o wypożyczenie Piłata i Antczaka. Pięściarze estońscy, którzy bawili już swego czasu w Białymstoku, pozostawili jak najlepsze wrażenie.





W dn. 19 bm. nastąpiło otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi zawodami kobiecimi. Zdjęcia nasze przedstawiają: na lewo: grupę zawodniczek K. P. Zjednoczone. M. in. stoją zawodniczki, które zajęły pierwsze miejsca: Sadowska (1), Materzanka (2) i „Jadzia” (3). Na prawo zwycięska drużyna w biegu 4x100 m. K. P. Zjednoczone; stoją od lewej: Sadowska, Materzanka, Kalkowska i „Wandzia”.

## Nowi mistrzowie w zapasach na Śląsku.

Ruda, 7 marca.

W ubiegłym tygodniu, odbyły się w Rudzie Śląskiej okręgowe mistrzostwa Śląska w zapasach, przeprowadzone przez KS Slavia Ruda. W zawodach wzięło udział aż 186 zapaśników, co świadczy o ponownym wzroście sportu zapaśniczego na Śląsku. Ostateczne wyniki spotkań w poszczególnych wagach są następujące:

Tytuły mistrzostw zdobyli: w wadze koguciej Stefan (KS Jedność N. Bytom) przed Reimanem (KS Naprzód) i Machnikiem (KS Policyjny).

W wadze piórkowej: Kucharczyk (KS Jedność) przed Janotą (KS Slavia) i Końcą (KS Jedność).

W wadze lekkiej: Breitkopf (KS Slavia) przed Dworakiem (KS Jedność) i Krysmalskim (KS Policyjny).

Waga półśrednia: Mańka (KS Samson) przed Kuligowskim (KS Powstaniec) i Szymikiem (KS Policyjny).

Waga średnia: Szmieja (Slavia) przed Błażycą (KS Powstaniec) i Cieślą (Związek Powstańców).

Waga półciężka: Galuszka 8-krotny mistrz Polski (Sokół) przed Suchtą (Policyjny KS) i Urgaczem (Sokół). Waga ciężka: Gwoźdz (KS Jedność) przed Marciniakiem (Policyjny KS) i Markitonem (Kolejowe PW).

Pozatem pobito cały szereg rekordów okręgowych w podnoszeniu ciężarów, z których na podkreślenie zasługuje wynik Ruska (KS Jedność), który w rwaniu prawą ręką, w wadze lekkiej, uzyskał 65 kg. Jest to nowy rekord Polski. Organizacja zawodów słaba.

## Najbliższe plany kolarstwa polskiego.

Polski Zw. Tow. Kolarskich otrzymał z austriackiego związku propozycję wzięcia udziału w kolarskim wyścigu dookoła Austrii w dniach 22 — 29 lipca na trasie 1400 km. w 7 etapach. Przedtem wpłynęło zaproszenie na start w wyścigu dookoła Węgier w dniach 27 czerwca do 2 lipca.

Warszawskie Tow. Cyklistów projektuje zorganizowanie w lipcu torowych zawodów międzynarodowych w Warszawie, a w wrześniu międzynarodowych zawodów za prowadzeniem motorów.

Popularne wieczorowe zawody kolarskie na Dynasach odbywać się będą począwszy od maja w każdą środę.

Wyścig kolarski „dookoła Polski” rozegrany zostanie w dniach 5—19 sierpnia.

Warszawskie Tow. Cyklistów projektuje urządzenie na trasie Warszawa — Radom — Warszawa wyścigu szosowego za prowadzeniem motorów.

Walne zgromadzenie poznańskiego i łwowskiego okręgowych związków kolarskich zostały unieważnione przez zarząd P. Z. T. K. wskutek szeregu nieformalności i zwołane ponownie na 25 b. m. wzgl. 8 kwietnia.

Oleki, dawny kolarz Legii, otrzymał na skutek zarządzenia zarządu P. Z. T. K. zwolnienie z tego klubu.

## Scherens niepokonany.

Paryż, 11 marca (Tel). W mistrzostwach zimowych sprinterów, jakie rozegrane zostały w Paryżu do finału zakwalifikowali się Scherens, Gerardin i Albert Richter.

W finale zwyciężył mistrz świata Scherens o pół koła przed Gerardinem. Richter przybył jako trzeci o długość koła poza Gerardinem.

## Francja — Ameryka w tenisie.

Nowy Jork, 9 marca. Tilden, Vines, Cochet i Plaa rozgrywają obecnie na terenie Ameryki szereg meczów, organizowanych jako mecze zawodowców Francja — Ameryka. W Montrealu wygrała Ameryka 3:2. Cochet pokonał Tildena 6:4, 5:7, 6:4, 6:3, a wraz z Plaa parę Vines i Tilden 6:4, 6:4. Pozostałe trzy gry wygrali jednak Amerykanie.

W Chicago w pierwszym dniu rozgrywek Vines pokonał po wspaniałej walce Cocheta 8:6, 6:4, 6:2, a Tilden zwyciężył Plaa 4:6, 7:5, 6:2, 7:5. — Plaa — Vines 6:3, 4:6, 6:3, 6:3, Tilden — Cochet 6:4, 6:3, 7:5. Tilden i Vines — Cochet i Plaa 7:5, 8:6, 4:6, 6:1. W wyniku meczu wygrali Amerykanie 4:1.

## Turniej tenisowy w Monte Carlo.

Monte Carlo, 9 marca. Turniej tenisowy dobiegł swego końca. Rozgrywki zostały znacznie opóźnione ze względu na ustawicznie padający deszcz. W finale gry pojedynczej panów Austin pokonał de Stefaniego 6:1, 8:6, 6:4. Finał gry podwójnej o puchar Butlera wygrała para czechosłowacka Menzel i Hecht, bijąc Francuzów Brugnona i Lesueura 6:3, 2:6, 6:4, 6:2. Grę mieszaną wygrała para Ryan — v. Cramm, która pokonała parę Rosambert i R. Menzel 6:4, 6:1. W grze podwójnej otwartej zwyciężyła para Austin i Rogers, bijąc parę Hecht i Artens 6:2, 4:6, 6:4, 6:2.

## Berlin — Medjolan w tenisie.

Medjolan, 11 marca (Tel). W medjolańskiej hali tenisowej rozpoczął się w piątek międzymiastowy mecz tenisowy między Medjolanem i Berlinem, który wykazał wyższość tenisistów włoskich nad niemieckimi. W piątek Palmieri (Włochy) pokonał po zaciętej godzinnej walce Frenza 6:4, 0:6, 4:6, 6:1, 6:0. Rado rozprawił się stosunkowo łatwo z mistrzem Niemiec v. Crammen, bijąc go w 4 setach 6:8, 7:5, 2:6, 1:6. W sobotę odbyła się gra podwójna. Również i w tym spotkaniu triumfowali Włosi. Palmieri i Rado pokonali Cramma i Kleinschortha 2:6, 6:2, 2:6, 8:6, 6:2.

Medjolan, 11 marca (Tel). W niedzielę międzymiastowy mecz tenisowy Berlin — Medjolan dobiegł końca. W ogólnej punktacji Włosi odnieśli uspaniałą sukces bijąc Niemców w stosunku 5:0. Stosunek setów wbrzmi 15:5, zaś gemów 107:77 na korzyść Włochów.

W obu niedzielnych grach pojedynczych zawodnicy włoscy rozprawili się zupełnie łatwo z Niemcami bijąc ich w trzechsetowych spotkaniach. Rado pokonał Frenza 6:4, 6:1, 8:6, zaś Palmieri v. Cramma 6:4, 6:3, 6:4. Niemcy tłumaczą swą wysoką klęskę nieprzystosowaniem się do anormalnych warunków w hali medjolańskiej.

## Bieg naprzelaj o mistrzostwo Francji.

Paryż, 11 marca (Tel). W czasie ulewnego deszczu odbył się pod Paryżem 41-sze mistrzostwa Francji w biegu na przelaj. Zwyciężył Francuz Rerolle, który przebył trasę, wynoszącą 13,4 km. w czasie 45:50. O 130 m za zwycięzcą przybył do mety Rochard.

MORPURGO, słynny tenisista włoski, goście ma niebawem na Śląsku w związku z przyjazdem misji handlowej włoskiej.

ROZPRAWA SĄDOWA przeciwko dziennikarzowi Erdmanowi z oskarżenia Pol. Zw. Tow. Kolarskich odbędzie się 15 bm. w Warszawie.

NA TEGOROCZNYM WALNYM ZEBRANIU ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU TOWARZYSTW KOLARSKICH W KATOWICACH wybrano nowe władze z prezesem p. Augustynem Skibą na czele. Podkreślić należy, iż p. Skiba wybrany został poraz 11-ty z rzędu, co jak na nasze stosunki w sporcie kolarskim, jest wypadkiem rzeczywiście podkreślenia godnym.

WYJAZDY NASZYCH HOKEISTÓW DO PRAGI I BERLINA, projektowane na najbliższe dni, zostały ostatecznie odwołane.

OTWARCIE KOBIECEGO OBOZU TRENINGOWEGO. W niedzielę zaczęły się zjeżdżać do Centralnego Instytutu WF na Bielanach pod Warszawą czołowe polskie lekkoatletki, wyznaczone przez PZLA do pierwszego treningowego obozu lekkoatletycznego, który odbędzie się w CIWFF'ie w dniach od 12—29 bm. Na obóz ten przyjedzie ogółem 16 najlepszych polskich zawodniczek, z których zabraknie jedynie z powodu braku czasu Orłowskiej i Alińskiej. Kierownikiem obozu jest kpt. Józef Baran, a trenerem p. Cejzik. W godzinach przedpołudniowych odbywać się będą treningi w marszu i gimnastyce, po południu treningi specjalne i masaż.

## Sport w Radjo.

Kulminacyjnym punktem programów sportowych Polskiego Radja w bieżącym tygodniu będzie specjalna audycja sportowa, do której Polskie Radjo przywiązuje dużą wagę. W ramach tej audycji dyrektor programów P. R. Fr. Pułaski wygłosi przemówienie na temat: „Co Polskie Radjo już zrobiło i co ma zamiar uczynić dla sportu”. Następnie głos zabiorą: gen. Rouppert, płk. Kiliński, płk. Utrych oraz przedstawiciele władz sportowych Łwowa, Krakowa, Katowic, Poznania, Wilna, Łodzi. Kierownicy życia sportowego w Polsce mówić będą o propagandzie sportu wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

Po audycji sportowej we wszystkich rozgłoszeniach P. R. odbędą się zebrania dyskusyjne przedstawicieli władz sportowych, Związków, Klubów i Stowarzyszeń sportowych oraz prasy. Na zebraniach tych zostanie przedyskutowany program audycji sportowych Polskiego Radja oraz ustalone metody propagandy sportu na przyszłość. Niezależnie od tych dyskusyj Polskie Radjo zwraca się do wszystkich słuchaczy z prośbą o wypowiedzenie swoich uwag i propozycji co do programów sportowych P. R. Listy w tej sprawie kierować należy pod adresem: Warszawa, ul. Zielna 25, referat sportowy P. R.

Radjosluchaczom, którzy zechcą w tej sprawie napisać do Radja, specjalnie polecamy audycję sportową, która zostanie nadana wspólnym wysiłkiem wszystkich rozgłośni polskich w sobotę 17 marca b. r. o godz. 20.02. Audycja ta dostarczy obszernego materiału dyskusyjnego zarówno dla zwolenników, jak i przeciwników sportu.

ECHA KONFLIKTU \*MIĘDZY\* POLSKIM RADJEM A PZP. W prasie warszawskiej ukazało się oświadczenie p. Jerzego Grabowskiego, który swego czasu poddał krytyce działalność referenta sportowego Polskiego Radja p. J. Włodarkiewicza. W oświadczeniu tem p. Grabowski cofnął zarzut, zawarty w opublikowanym swego czasu artykule, skierowanym przeciw p. J. Włodarkiewiczowi — artykule, który wtedy spotkał się na łamach pism konserwatywnych „IKC” z ostrą krytyką.

## REDAKCJA

WYDAWCA i NACZELNY REDAKTOR  
MARJAN DĄBROWSKI.  
RED. ODP. Dr ADAM OBRUBAŃSKI.  
TELEFONY: 150-60, 150-61, 150-62, 150-63.

Ogłoszenia: Strona dzieli się na 3 łamy á 80 mm. — 1 mm. w 1 łamie kosztuje 0.70 zł. — Drobne za słowo 0.15.

Zakłady Graficzne „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, w Krakowie, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego

## ADMINISTRACJA

TELEFONY N-ra: 150-64, 150-65, 150-66.  
KONTO CZEKOWE P. K. O. 412.100.  
PRENUMERATA KWARTALNA Zł. 3.50.  
NUMER POJEDYNCZY 30 GROSZY.

RAZ DWA TRZY.  
KRAKÓW  
WIEŁOPOLE 1.





# Z meczu hokejowego Anglja-Walija.

W sezonie wiosennym bardzo popularnym jest w Anglii hokej na trawie, który przyjął się także wśród pań. Zdjęcie nasze przedstawia fragment